

Głos

weekend

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Piątek

7 lutego 2025

nr 11 (LXXX)

cena: 22 Kč



WIADOMOŚCI
NAJCZĘŚCIEJ
CHORUJĄ DZIECI
STR. 2-3



PUBLICYSTYKA
PO RAZ PIERWSZY
BEZ NARZEKANIA
STR. 4



ZBLIŻENIA
Z MADERY
W WIELKI ŚWIAT
STR. 9



Znaczki PZKO do lamusa?



REGION: Ten system działa od lat. Co roku mniej więcej o tej samej porze rejonowi wyruszają w teren z arkuszami znaczków PZKO i nie spoczną dopóty, dopóki nie uda im się ich rozprowadzić wśród członków swojego koła. Niektórzy mówią, że to przestarzały model, który koniecznie należy zmienić. Inni przekonują, że nie ma bardziej skutecznego.

Beata Schönwald

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w RC skupia obecnie ok. 9800 członków. Obowiązkiem każdego z nich jest uiszczenie co roku składki członkowskiej w formie wykupionego znaczka. Jego cena wynosi 100 koron – 70 koron wędruje na konto Zarządu Głównego, a reszta zasila budżety miejscowych kół. Znaczek wkleja się do legitymacji członkowskiej.

– Ten system funkcjonuje od lat. Na początku roku miejscowe koła PZKO obierają w biurze ZG w Czeskim Cieszynie znaczki według aktualnego stanu bazy członkowskiej, po czym rozprowadzają je wśród swoich członków. My zaś wystawiamy fakturę – wyjaśnia prezes PZKO Helena Legowicz. – W 2017 roku na Zjeździe PZKO padła propozycja, żeby unowocześnić ten system. Uważam jednak, że pomysł jego zmiany powinien wyjść od kół, bo to one wiedzą najlepiej, co im się sprawdza, a co stanowi problem – przekonuje prezes.

W roku kolejnego Zjazdu PZKO papierowe znaczki ponownie wędrują więc do kół i jego członków, a nowi członkowie otrzymują legitymacje, do których mogą je wklejać. Komu zabraknie miejsca, może poprosić o wkładkę do legitymacji. Koszt wydruku kolejnych arkuszy prostokątków z orzełkiem nie jest wysoki. Sięga 4 tys. koron. W przeliczeniu na jeden znaczek to zaledwie 50 halerzy.

MK PZKO w Karwinie-Frysztacie przed ośmiu laty wyszło z postulatem unowocześnienia sposobu uiszczania składki członkowskiej. Wiceprezes Roman Szarowski przyznaje jednak, że w ich kole pod tym względem odtąd niewiele się zmieniło.



• Barbara Laboj przekazuje znaczki członkowskie PZKO na 2025 rok. Fot. BEATA SCHÖNWALD

– Kiedy 15 lat temu nasze pokolenie przejmowało stery koła, przeprowadziliśmy aktualizację bazy członkowskiej. Od członków otrzymaliśmy adresy e-mailowe i tą drogą informujemy ich o naszych imprezach. Jednak jeśli chodzi o sprzedaż znaczków, nie znaleźliśmy satysfakcjonującego nas rozwiązania. Część znaczków roznoszą po domach rejonowi, których szeregi już też się wykruszają, część sprzedajemy bezpośrednio na imprezach. Kiedy w ciągu 8-9 miesięcy uda nam się uzyskać pieniądze od ludzi, to się cieszymy. Nasze pokole-

nie 50-60-latków chętnie płaciłoby przelewem, nie wymyśliłiśmy jednak sposobu, który by działał. Może pokolenie 30-latków lepiej poradzi sobie z tym wyzwaniem? – zastanawia się Szarowski, dodając, że jest jeszcze druga strona medalu. Każdy pojedynczy przelew na konto koła to samodzielna pozycja księgową, za którą koło musi zapłacić firmie rachunkowej. Podwójnej księgowości, którą prowadzi frysztackie MK PZKO jako płatnik VAT, nie da się robić po społecznikowsku.

Koła PZKO w Wędryni i Suchej Górnej, choć należą do najwięk-

szych w regionie, z tradycyjną sprzedażą znaczków członkowskich nie mają problemu. – Nasz sekretarz Ryszard Lebeda rozwozi znaczki po wszystkich 17 rejonach, a potem rejonowi już robią swoje. Dzięki temu mamy pewność, że otrzymamy pieniądze od wszystkich naszych członków, których jest prawie 500 – przekonuje prezes MK PZKO w Wędryni Bogusław Raszka.

Ciąg dalszy na str. 4

REKLAMA

80 lat Głos

Szczęścia zdrowia i słodczy,
milemu GŁOSOWI
w imieniu wszystkich
macierzowców,
Zarząd Główny Macierzy
Szkolnej życzy!



Za tych pierwszych 80 lat,
po części z IUDEM,
niekiedy z luzem,
częstokroć z trudem,
ale zawsze z Zaolziem!
Dziękujemy

GŁ-070

sport vitality
**Przyjdźcie
i bawcie
się u nas
w Vitality!**

Imprezy towarzyskie
do 50 osób,
również nieformalnie
— ze sportem!

+420 732 920 550
www.sportvitality.cz

GŁ-070

ZDANIEM... Łukasza Klimania



klimaniec@glos.lve

Fajnie było usłyszeć na Zjeździe Gwiazdzistym, że „w Polsce potrafią dobrze przygotować stok”. Wiadomo, że klimat sta-
wia dziś ogromne wyzwania przed właścicielami ośrodków
narciarskich (końcem stycznia termometry pokazywały
13 stopni na plusie), niemniej jednak na Złotym Groniu w
Istebnej potrafił sobie z tym poradzić. Zresztą, nie tylko ze śniegiem –
cała techniczna obsługa zawodów przy jednoczesnym otwarciu ośrod-
ka dla innych narciarzy stała na wysokim poziomie.

Tak się złożyło, że z powodu przeniesienia zawodów Pucharu Polski
w biegach narciarskich z Karkonoszy na Kubalonkę, organizatorzy
zjazdu musieli „na szybko” wymyśleć, gdzie przeprowadzić konku-
rencje biegowe. Za sprawą Władysława Martynka 300-metrowa trasa
została wyznaczona na terenie strefy dla dzieci Złotego Gronia. I to
okazało się dobrym pomysłem, bo wszyscy uczestnicy – biegacze i
narciarze alpejscy – mogli bawić się razem w jednym miejscu do końca
imprezy, bez konieczności wyjeżdżania gdziekolwiek.

Fajnie było usłyszeć, jak dzieciaki z Zaolzia same zamawiają sobie po
polsku jedzenie przy barze (co nie zawsze jest takie oczywiste – bywa,
że na Zielonej Szkole nad Bałtykiem uczniowie nieraz mają z tym
problem), jak płacą złotówkami, jak emocjonują się startem, cieszą ze
swoich wyników, a przede wszystkim, jak żywiołowo dopingują swoje
koleżanki i kolegów, a potem gratulują im dobrego startu.

Fajnie było zobaczyć babcie i dziadków z różnych stron regionu
przyglądających się startom swoim wnuków, robiącym im zdjęć, a
wspominającym starty swoich dzieci w Zjeździe Gwiazdzistym. Fajnie
było usłyszeć wspomnienia rodziców, którzy kilkanaście lub kilkadzie-
sięć lat temu sami brali udział w tych zawodach. Fajnie było zauważyć,
jak narciarze z różnych stron Polski z zaciekawieniem przyglądają się
uczniom polskich szkół z lewego brzegu Olzy rywalizujących w zawo-
dach, których historia sięga okresu przedwojennego (swoją drogą to
dobra promocja Zjazdu Gwiazdzistego).

I tylko te napisy na okazałych pucharach – czeskie „místo” zamiast
polskiego „miejsce” – trochę kłuiw w oczy. Ale to już temat na osobny
komentarz.

CYTAT NA DZIŚ



Anna Krzywda

lekarka Zagłębiowskiego Centrum Onkologii.
We wtorek przypadł Światowy Dzień Walki z Rakiem

...

Nowotwór w obecnych czasach nie jest wyrokiem. Mamy duże możliwości, które pozwalają nam na pełne wyleczenie choroby. Unikanie szkodliwych czynników ryzyka, takich jak alkohol i papierosy, może znacząco wpłynąć na zmniejszenie ryzyka rozwoju chorób nowotworowych

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Mieszkańcy Czeskiego Cieszyńska i innych części regionu, którzy wybierają
się na zakupy do Cieszyńska, mogą przejść ulicą Głęboką na całej jej długości.
Po wybuchu kamienicy w piątek 31 stycznia zostało otwarte przejście dla
ruchu pieszego w środkowej, najbardziej zniszczonej części ul. Głębokiej.
– Ruch pieszy jest możliwy wzdłuż kamienic o nieparzystych numerach ad-
resowych specjalnie wyznaczonym przejściem – poinformował Krzysztof
Kaszura, zastępca burmistrza Cieszyńska. Dodał, że dla ruchu pieszego otwarta
jest również ul. Browarna. (klm)

FOT. ŁUKASZ KLIMANIEC

DZIŚ...

7

lutego 2025

Imieniny obchodzą:
Romuald, Ryszard, Teodor
Wschód słońca: 7.03
Zachód słońca: 16.36
Do końca roku: 327 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Gumy Balonowej
Przysłówie:
„Kiedy w lutym rosa pada,
nowe mrozy zapowiada”

JUTRO...

8

lutego 2025

Imieniny obchodzą:
Hieronim, Józefina
Wschód słońca: 7.01
Zachód słońca: 16.38
Do końca roku: 326 dni
(Nie)typowe święta:
Święto Służby Więziennej
Przysłówie:
„Luty miesiąc bardzo
zmienny: pół zimowy, pół
wiosenny”

POJUTRZE...

9

lutego 2025

Imieniny obchodzą:
Apolonia, Jakub, Pola
Wschód słońca: 7.00
Zachód słońca: 16.40
Do końca roku: 325 dni
(Nie)typowe święta:
Światowy
Dzień Małżeństwa
Przysłówie:
„Gdy mróz w lutym ostro
trzyma, tedy już niedługo
zima”

POGODA

piątek

dzień: 5 do 6°C
noc: -1 do -2°C
wiatr: 1-3 m/s

sobota

dzień: 7 do 8°C
noc: 0 do -1°C
wiatr: 3-5 m/s

niedziela

dzień: 6 do 7°C
noc: 0 do -2°C
wiatr: 1-3 m/s

Najczęściej chorują dzieci

Wojewódzka Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Ostrawie informuje
o rosnącej liczbie
zachorowań na infekcje
układu oddechowego Liczba
chorych przekroczyła próg
oznaczający epidemię.
Zakażenie powodują przede
wszystkim wirusy grypy A
i B.



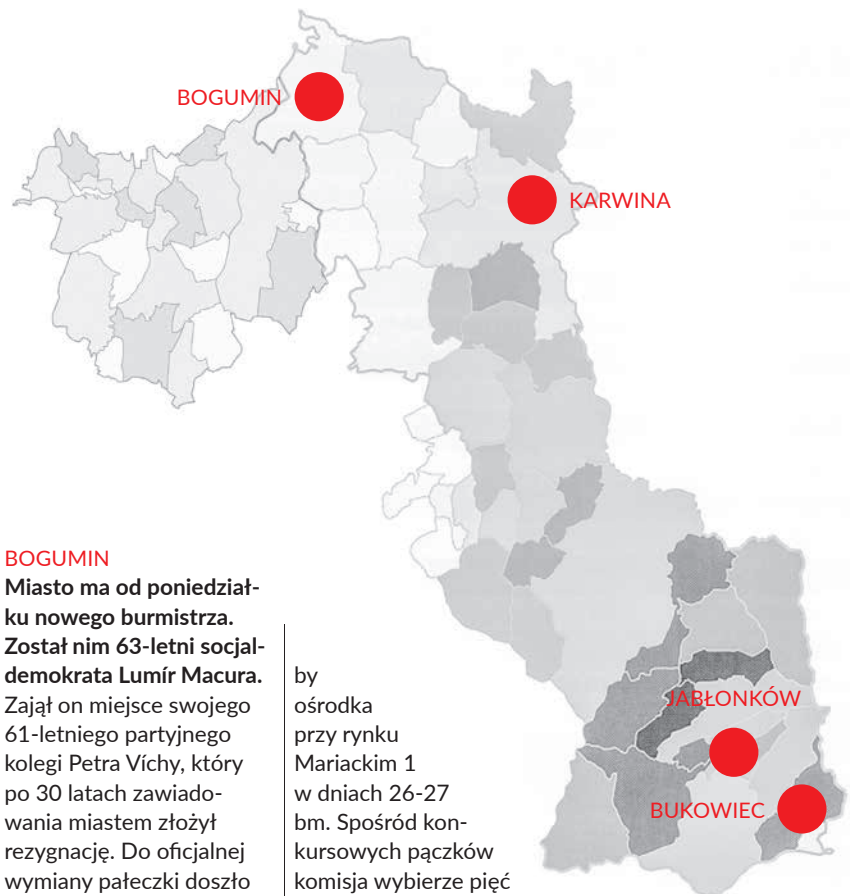
• Choroby dróg oddechowych domi-
nują w całym kraju. Fot. Pixabay

W co tygodnio-
wym raporcie
WSSE z 3 lu-
tego czytamy,
że w piątym
tygodniu ka-
lendarzowym
łączna zachorowalność na infekcje
układu oddechowego w wojewódz-
twie morawsko-śląskim osiągnęła
liczbę 2085 przypadków na 100 tys.
mieszkańców. W porównaniu do po-

przedniego tygodnia odnotowano
wzrost o 17,6 proc. Te liczby oznacza-
ją, że przekroczono próg epidemii. Z
obserwacji lekarzy i dyrektorów szkół
wynika, że liczba chorych dalej ro-
śnie. Nowe statystyki zostaną opubli-
kowane już dziś.

Jan Kynčl, kierownik Wydziału Epi-
demiologii Chorób Zakaźnych Pań-
stwowego Instytutu Zdrowia, mówił
kilka dni temu o epidemii w skali całego

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BOGUMÍN
Miasto ma od poniedział-
ku nowego burmistrza.
Został nim 63-letni socjał-
demokrata Lumír Macura.
Zajął on miejsce swojego
61-letniego partyjnego
kolegi Petra Vichy, który
po 30 latach zawiado-
wania miastem złożył
rezygnację. Do oficjalnej
wymiany pałeczki doszło
na pierwszej lutowej sesji.
Wybór Macury był natu-
ralnym rozwiązaniem. Od
2010 roku pełnił w ratuszu
funkcję wiceburmistrza. Tę
będzie oddał sprawować
Vicha, ale bez stałego
etatu. W ratuszu można go
będzie spotkać dwa razy w
tygodniu

by
ośrodka
przy rynku
Mariackim 1
w dniach 26-27
bm. Spośród kon-
kursowych paćzków
komisja wybierze pięć
najsmaczniejszych. Ogło-
szenie wyników nastąpi na
Ostatkach w niedzielę 2
marca o godz. 17.00.

(sch)

BUKOWIEC
Szykuje się zmiana na
stanowisku dyrektora
Szkółki Podstawowej i
Przedszkola z Polskim
Językiem Nauczania. Po
rezygnacji złożonej przez
dotychczasową dyrektor-
kę Ivanę Wronę, gmina
ogłosiła konkurs na nowe-
go dyrektora. Oferty nale-
ży składać do 20 lutego w
Urzędzie Gminy Zwycięzca
stanie na czele placówki 1
lipca br.

(sch)

KARWINA
W ub. roku najczęściej
wyszukiwaną przez mies-
kańców i turystów atrakcją
w mieście była Przystań w
parku B. Němcovej. Od-
wiedziło ją 195 tys. osób.
Na drugim miejscu upla-
sowało się Morze Karwiń-
skie, nad którym szukało
wypoczynku ok. 100 tys.
osób. Jeśli chodzi o zabytki,
to największą frekwencję
odnotowano w kościele
św. Piotra z Alkantary (14,5
tys. zwiedzających), zaś
Zamek Frysztat obejrzało
12 tys. gości. Przez Galerię
Miejską przewinęło się na-
tomiast 1800 miłośników
sztuki.

(sch)

Kultura piwna trafi na listę UNESCO?

Historyk piwowarstwa
Filip Vrana powie-
dział, że nie samo
– piwo, ale kultura,
która wiekami powstawała wo-
kół tego napoju, powinna trafić
na listę UNESCO. – Zaczyna się
od chmielu, ale to nie wszystko –
podkreślił. Starania na poziomie
krajowym rozpoczęto przed trze-
ma laty. Vrana przyznał, że po-
szło szybko m.in. dzięki temu, że
wcześniej na poziomie regional-
nym uznano kulturę piwną z Pil-
zna i Czeskich Budziejowic, a wię-
te, które budowały wokół siebie
znane na całym świecie browary.
Podkreślił, że Czechy są trzecim
po Belgii i Niemczech europej-
skim krajem, w którym piwo uho-
norowano w ten sposób. Belgijskie
jest już na liście UNESCO, a sam
zapis podkreślił różnorodność
produkowanego tam napoju. Vra-
na zaznaczył, że nie można trafić
na międzynarodową listę z tym
samym produktem lub pamiątką
niematerialnej kultury. Dlatego
Czesi podkreślają wyjątkowość
swojej kultury piwnej.

(PAP)

Większe tankowanie energii elektrycznej

Kierowcy samochodów
elektrycznych w woje-
wództwie morawsko-
śląskim pobrali w ub.
roku o 82 proc. więcej energii na
stacjach ČEZ niż rok wcześniej.
Rzecznik spółki energetycznej
tłumaczy, jak można odróżnić
zieloną energię od tej wyprodu-
kowanej z węgla.
– W województwie morawsko-
śląskim ČEZ prowadzi 75 publicz-
nych stacji ładowania, o 17 proc.
więcej niż w 2023 roku. Ładowniki
służą kierowcom w wojewódzkiej
metropolii, ale także w Bruntalu,
Czeskim Cieszyńsku, Frydku-Mist-
ku, Frydlancie nad Ostrawicą, Ha-
wierzowie, Karwinie, Kopřivnici,
Nowym Jiczynie, Opawie,
Trzyńcu oraz na autostradzie D1.
W ub. roku kierowcy elektromobili
pobrali na wymienionych stacjach
łącznie 486 884 kWh ekologicznej
energii, czyli o 82 proc. więcej niż
w roku poprzednim. Taka ilość
wystarczyłaby dla 81 samochodów
elektrycznych na podróży dookoła
świata – przekonuje rzecznik
spółki energetycznej Vladislav
Sobol.

(dc)

21,7

mln koron w latach 2025-2030 przeznaczy miasto Ostrawa na stomatologię na
Uniwersytecie Ostrawskim. Zainteresowanie studiami stomatologicznymi na Wy-
dziale Lekarskim jest duże i wciąż rośnie. W mieście mają nadzieję, że kształcenie
nowych, wykwalifikowanych dentystów przyczyni się do zapewnienia niedrożej
opieki stomatologicznej i rozwiąże problem braku dentystów w regionie.
Przekazanie pieniędzy odbędzie się w formie grantu w sześciu transzach w latach
2025-2030 – tak zdecydowali na styczniowej sesji przedstawiciele władz miasta.
Już wcześniej, w latach 2022-2024, miasto wsparło projekt utworzenia kierunku
stomatologicznego kwotą 14,3 mln koron.
– Program studiów na kierunku stomatologia, jaki powstał na Uniwersytecie w
Ostrawie, pomoże zaspokoić potrzeby naszych mieszkańców oraz regionu, a także
wzmocni konkurencyjność miasta – uważa Jan Dohnal, prezydent Ostrawy. (klm)

KRESKĄ MALOWANE



• Wizualizacja zapory Nowe Herzminowy na rzece Opawie. Fot. Dorzeczne Odry

Aktywistom z najróżniejszych orga-
nizacji, zwłaszcza zaś Dzieci Ziemi,
którzy odrzucają budowę zbiornika,
składają najróżniejsze pozwy oraz
zasłaniają się hasłami o ochronie
przyrody, chcą powiedzieć jedno:
„Idźcie zobaczyć, jak wygląda nasz
krajobraz po powodzi. Przestańcie
blokować budowę zapory. Ta zapora
ma chronić mieszkańców nie tylko

(sch)



Rys. JAKUB MRÓZEK

Po raz pierwszy bez narzekania

Małgorzata Kidawa-Błońska, marszałek Senatu RP, o czym już informowaliśmy na naszych łamach, spędziła cały poniedziałek w Pradze. W czasie spotkania w Ambasadzie RP była także okazja do zadania jej kilku pytań.

Tomasz Wolff

Ostatnim punktem wizyty było spotkanie z Polakami mieszkającymi w Pradze. Dowiedziała się pani czegoś nowego od rodaków? A może oni dowiedzieli się czegoś od pani?

– Takie rozmowy są zawsze ciekawe. Mam nadzieję, że goście dzisiejszego spotkania dowiedzieli się, co zamierza Senat RP w stosunku do Polonii. Jesteśmy naprawdę bardzo dumni z tego, że mamy dobrze przygotowany konkurs, transparentny, zachęcający do współpracy i jednoczenia się środowisk polonijnych. Zależy nam bowiem na budowaniu jeszcze większej wspólnoty i integracji środowisk.

Od rodaków dowiedziałam się wielu ciekawych rzeczy. Przede wszystkim – co jest rzadkością – nasłuchałam się głównie o pozytywnych rozwiązaniach. Nie było skarg na siebie, że coś się nie udało. To chyba pierwszy taki przypadek, kiedy przyjeżdżam do środowiska polonijnego, i nie słyszę narzekania.

Czy Polacy mieszkający poza ojczyzną nie czują się trochę zdezorientowani przesuwaniem środków? Raz pieniędzmi dysponuje Senat, raz Ministerstwo Spraw Zagranicznych...

– Rzeczywiście przez kilka lat był chaos i bałagan, bo te środki były w wielu miejscach. Programy się pokrywały. Może w tym roku nie będzie jeszcze idealnie, ale pracujemy nad uregulowaniem tych kwestii, żeby każdy wiedział, gdzie może ubiegać się o dane fundusze. Naszym celem jest stworzenie transparentnego systemu. Chcemy, żeby w Senacie były środki na projekty miękkie, na środowiska młodzieżowe, na ich organizowanie się. Z kolei Ministerstwo Spraw Zagra-



• Małgorzata Kidawa-Błońska, marszałek Senatu RP (druga z lewej), w rozmowie z Polakami mieszkającymi na co dzień w Pradze. Fot. TOMASZ WOLFF

nicznych to pieniądze na remonty siedzib polskich organizacji. Odrębnym funduszami dysponują Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki. Gdybyśmy spojrzeli, ile pieniędzy w budżecie państwa jest przeznaczonych (w różnych miejscach) na Polaków i Polonię, to wyjdzie w sumie około 800 milionów złotych. To ogromna kwota.

Wnioski na ogłoszony przez Senat konkurs, w którym to rozdyspono-

wania jest ponad 70 milionów złotych, można składać do 10 lutego. Wiadomo już coś na temat projektów, które do was spłynęły?

– W poniedziałek 10 lutego będę wiedziała, ile wniosków zostało przyjętych, a ile odrzuconych ze względów formalnych. Patrząc na konkurs w 2024, poziom był bardzo wysoki i spodziewam się powtórkę. Ogromne zainteresowanie poprzednią edycją świadczy o zaufaniu do Senatu, co nas bardzo cieszy.

Co wynika ze spotkań na szczeblu politycznym z marszałkami Senatu oraz Izby Poselskiej?

– To były interesujące spotkania. Rozmawialiśmy o polskiej prezydencji. Cześć zgadzają się z naszymi celami. Mam na myśli głównie bezpieczeństwo w wielu obszarach. Mamy natomiast problem z działalnością Grupy Wyszehradzkiej, bo tak naprawdę w tej chwili bardzo trudno jest nam rozmawiać z Węgrami, które prowadzą zupełnie inną politykę i mają inne prioryte-

ty, coraz gorzej rozmawia się także ze stroną słowacką. Reasumując, z czwórki zrobił się układ dwa plus dwa, dlatego zastanawiamy się, co z tym zrobić.

Pojawiły się jakieś pomysły w czasie rozmów?

– Na razie dobrych rozwiązań nie ma. Ta część Europy jest bardzo ważna i jeżeli chcemy zachować dobrą pozycję, to musimy znaleźć porozumienie.

Znaczki PZKO do lamusa?

Dokończenie ze str. 1

Myślę, że nie tylko w naszym kole po wprowadzeniu płatności on-line okazałoby się, jak dużo pozostało niezapłaconych znaczków. Część ludzi nie zareagowałaby na wystany przez nas e-mail, część by o nim zapomniała. Poza tym często jest tak, że to właśnie starsi członkowie, babcie i dziadkowie latami płacą składki za wnuki, które nawet nie wiedzą, że są członkami PZKO. W naszym kole nigdy nie podejmowaliśmy więc tematu zmiany systemu sprzedaży znaczków – stwierdza prezes górnosuskiego koła Jan Zyder.

Marek Pyszek, prezes koła PZKO w Bukowcu, przyznaje, że model rozprowadzania znaczków PZKO na zasadzie pukania od drzwi do

drzwi jest trochę staroświecki. Młodzi członkowie woleliby zrobieć przelew i mieć sprawę z głowy. Jak jednak stworzyć system, który spełni swoje zadanie i zadowolony wszystkich? – Starsi często nawet nie mają rachunków bankowych, a odwiedzin rejonowych są dla nich ważnym wydarzeniem. Są wdzięczni za ten kontakt z okolicznym światem. Rejonowi zaś mają możliwość osobistego spotkania się z mieszkańcami swojego rejonu. Pracy mają niemało, bo każdy z nich ma do rozprowadzenia znaczki dla 50-60 osób. Pomimo to chętnych nie brakuje – stwierdza prezes z Bukowca.

Według Magdy Cmiel, szefowej gródeckiego MK PZKO, zmiana dotychczasowego systemu opłat

składek na elektroniczny jest nieunikniona. Nie wszyscy jednak podziela jej zdanie. – Część ludzi mówi, żeby pozostać przy tradycyjnej formie i argumentują, że jest większe prawdopodobieństwo, iż ludzie wtedy zapłacą, oraz że starsi członkowie z niecierpliwością wyczekują odwiedzin rejonowych i tej przyjemności nie należy im zabierać. Z drugiej strony odczuwam coraz większą potrzebę przede wszystkim młodszej i średniej generacji uiszczania składki członkowskiej elektronicznie. Poza tym pojawiają się głosy, że chętni mogliby przełać na konto koła od razu większą sumę, by w ten sposób wesprzeć naszą działalność. Chciałabym w tym roku poruszyć w naszym kole ten temat, bo wiem,

że w niektórych miejscowościach już to działa – podkreśla prezesa.

Za znaczek PZKO można zapłacić smartfonem już od ponad pięciu lat w Bystrzycy. Według prezesa Renaty Polok, z takiej formy korzysta jedna trzecia członków – Ludzie przyzwyczajają się do tego. W ub. roku, aby ich lepiej zmotywować, ogłosiliśmy konkurs na darmowe bilety na Złot dla tych, którzy w wyznaczonym terminie uiszczą składkę członkowską on-line, a kolega przygotował tutorial, jak łatwo można to zrobić. W ten sposób ułatwiamy pracę rejonowym, którzy otrzymują od nas informacje, kto już zapłacił, a do kogo trzeba pójść jeszcze po pieniądze za znaczki – tłumaczy. Jak zaznacza, w parze z opłatami on-line rozwija się również system komunikacji e-ma-

ilowej z bazą członkowską, która w Bystrzycy jest niemała i liczy ponad 500 członków zamieszkujących 23 rejon.

– Myślę, że system wklejania znaczków do legitymacji członkowskiej już się przeżył. Nie spotkałam się jeszcze z sytuacją, że ktoś, płacąc on-line, domagałby się tej naklejki. Nawet ludzie płacący gotówką często nie chcą tych znaczków i całe arkusze wracają do nas. Dlatego uważam, że warto zastanowić się nad tym, czy ma sens dalej drukować znaczki i wydawać nowe legitymacje członkowskie. W końcu to też kosztuje. Dla ludzi ważne jest przedłużenie członkostwa w PZKO, a nie papiererek – podsumowuje Renata Polok. (sch)



Igrzyska z bałwanami

Nawet śnieg nie był potrzebny, aby w środę zorganizować w Bystrzycy igrzyska zimowe dla przedszkoli. W hali sportowej na przedszkolaki z całej okolicy czekała ekipa dziewiątoklasistów – bałwanów i dwanaście stanowisk z zimowymi zadaniami.



• Uczestnicy z polskiego przedszkola w Bystrzycy na papierowych nartach.

Danuta Chlup

Organizatorem zimowej zabawy był Dom Dzieci i Młodzieży w Bystrzycy. W tym roku w wydarzeniu wzięło udział przeszło 300 dzieci z placówek czeskich i polskich z Bystrzycy, Wędrziny, Gródka, Nydku, Nawsia.

– Jest dziesięć przedszkoli z okolicy. To tradycyjnie wydarzenie, które współorganizują z nami uczniowie dziewiątej klasy czeskiej szkoły podstawowej. A ponieważ tematem są igrzyska bałwanie, wszyscy pomocnicy są przebrani za bałwany – powiedziała nam dyrektorka DDM Jar-mila Wróblowa. – Z przedszkolami współpracujemy przez cały rok, urządzamy na przykład Dzień Dziecka, Dzień Ziemi, warsztaty kreatywne i tym podobne wydarzenia – dodała.

Dzieci podzielone na drużyny-oddziały przedszkolne obchodziły ze swoimi paniami nauczycielkami stanowiska i na każdym wykonywały zadania, w których trzeba było wykazać się szybkością, zręcznością czy też



• Tytuł bałwanów dzieci z pewnością jeszcze nie widziały tej zimy.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

sposztregawczością. Motywem przewodnim była zima i bałwany. Były zatem bałwanki namalowane na pudłach, bałwanki z otwartymi buziami, w które dzieci celowały piłeczkami, bałwanki, którym trzeba było kolorystycznie dopasować guziki czy też bałwanki – maskotki, z którymi dzieci pokonywały tor przeszkód. Oprócz tego przedszkolaki spróbowały także sił w hokeju oraz... slalomie na nartach. Wprawdzie papierowych, ale i tak była frajda. A co cieszyło się największą popularnością?

– Mnie najbardziej podobało się rzucanie przez siatkę – po-

wiedziała nam Filip z polskiego przedszkola w Bystrzycy. Miał na myśli zabawę, podczas której dwie drużyny przerzucały na drugą stronę siatki pompony z frędzlami, a wygrywała ta, która po zakończeniu gry miała ich mniej na swojej połowie boiska. Również dzieci z polskiego przedszkola w Gródku, które zapytaliśmy o najfajniejsze zadanie, wskazywały na „siatkówkę”.

– To jest fajna impreza, na którą dzieci corocznie bardzo się cieszą. Nie wyobrażam sobie, żeby nas tu nie było – oceniła wydarzenie nauczycielka Barbara Krzemień z bystrzyckiego przedszkola.



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

Hej ho... Na bal by się szło



• Hokeiści na przedszkolnym balu. Fot. SZYMON BRANDYS

Choć dopiero są przedszkolakami, to już mieli okazję pomyśleć o przyszłości. Przedszkolaki z polskiej placówki przy ul. Grabińskiej w Czeskim Cieszynie w ramach obchodów Dnia Babci i Dziadka, połączonych z balem przebierańców, wcieliili się w murarzy, kucharzy, hokeistów i kominiarzy.

Niejedną z gości niedzielnego popołudnia w Domu PZKO w Czeskim Cieszynie-Mostach, z którego gościnności skorzystało przedszkole, łapał się odruchowo za guzik. Tak przekonujący w swoich występach byli mali artyści, którzy – w przedstawieniu pt. „Hej ho, do pracy by się szło” – za pośrednictwem różnych scenek, tańców, wierszyków udowadniali, że w tak młodym wieku potrafią już wykonać kawał dobrej roboty. To samo zresztą można powiedzieć o całej przedszkolnej rodzinie,

czyli rodzicach przygotowujących to wydarzenie oraz paniach nauczycielkach. Przy stolikach z ciastami, kanapkami czy herbatą można było spotkać nawet zaprzyjaźnionych rodziców, których dzieci już dawno skończyły swoją przedszkolną przygodę. Skoro bal, to nie mogło zabraknąć poloneza odtarćzonego razem z babciami i dziadkami, loterii (sprzedano blisko 1000 losów; każde dziecko otrzymało też los gwarantowany, więc nie było wśród nich przegranych), zabaw prowadzonych przez animatorkę Agnieszkę Mleczko oraz... przebrań! Przedszkolaki z Grabińskiej już „po pracy” zmieniły szybko swoje zawodowe uniformy na kostiumy księżniczek, kowbojów, rycerzy, tygrysów, dinozaurów czy ninja. W razie draki na sali był obecny także lekarz (kilkuletni, ale jednak!) oraz Tracker z Psiego Patrolu. (szb)

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Do dziadków przyszedł Czerwony Kapturek



Fot. ARC - przedszkola

W naszym przedszkolu „Promyczek” w Trzcinicy 22 stycznia odbył się Dzień Babci i Dziadka. Przedszkolaki już od pierwszych dni nowego roku przygotowywały się do tego wydarzenia. W tym roku przygotowaliśmy przedstawienie pt. „Czerwony Kapturek” oraz piosenki.

Przedszkolaki wykonały również upominki dla ukochanych dziadków w postaci świeczników, laurów oraz serduszek z ceramiki. Korzystając z okazji dziękujemy babci Jitce za wspólnie warsztaty ceramiczne, które przeprowadziła w naszym przedszkolu.

Dziadkowie dopisali obecnością i dobrym humorem. Po występach wszystkie „Promyczki” wraz z paniami odpisywały sto lat dla obecnych gości. Następnie odbyło się wręczenie podarunków, były buziaki i uściski oraz wspólne biesiadowanie przy przepysznych smakołykach przygotowanych przez nasze mamusie – dziękujemy im za to.

Wszystkim babciom i dziadkom życzymy dużo uśmiechów, pogody ducha i wielu niezapomnianych chwil z wnukami.

Magdalena Sosna, Alžběta Samiecova

W NIEDZIELĘ KONCERT CHARYTATYWNY NA RZECZ OSÓB
POSZKODOWANYCH W WYNIKU WYBUCHU KAMIENICY W CIESZYNIE

Chcemy zrobić coś dobrego

9 lutego w Cieszyńskim Ośrodku Kultury „Dom Narodowy” odbędzie się koncert charytatywny „Lokalni dla Głębokiej”. „Głos”, gazeta Polaków w Republice Czeskiej, sprawuje nad tym wyjątkowym wydarzeniem patronat prasowy.

Szymon Brandys



Wszyscy mamy w pamięci wydarzenia z 29 grudnia w Cieszynie. Pomysł na to wydarzenie zrodził się w waszych głowach już tego dnia?

Przemysław Orszulik: – Zazwyczaj człowiek nie zwraca uwagi tak bardzo na te karetki, które jeżdżą w nocy. Ewentualnie czasem ktoś się przebudzi, ale potem śpi dalej. Tego dnia jednak w Cieszynie wyły syreny, jeździło wiele wozów strażackich i karet. Nie wiedzieliśmy, co się stało, bo w nocy człowiek zwykle ignoruje różne dźwięki, ale tym razem było ich wyjątkowo dużo. Obudziliśmy się, ale dopiero później rano, dowiedzieliśmy się z mediów, że doszło do wybuchu w kamienicy. To był szok. Dwie osoby straciły życie, inni zostali bez dachu nad głową. To zdarzyło się tak blisko, że nie mogliśmy pozostać obojętni. Zastanawialiśmy się, jak możemy pomóc. I wtedy pojawił się pomysł na koncert charytatywny...

● **Adrianna Siwik i Przemysław Orszulik. Całą rozmowę ze studia głos.live można obejrzeć na naszym kanale YouTube/@gloslive**

Fot. SZYMON BRANDYS

● **Plakat zapraszający na wyjątkowy koncert.**

Fot. ARC

Z inicjatywą zorganizowania koncertu wyszła Ada...

Adrianna Siwik: – Tak, kiedyś organizowałam sporo akcji społecznych, ale potem poszłam na studia i to przyszło. Teraz zobaczyłam szansę, by zrobić coś dobrego. Wierzę, że dobro wraca. Mamy zdolną młodzież, świetnych artystów, którzy mogą pomóc w sposób, w jaki najlepiej potrafią – muzyką. My osobiście nie znamy nikogo, kto był poszkodowany w tym wybuchu, więc potrzebowaliśmy wsparcia.

Jak zatem wyglądała organizacja koncertu?

A.S.: – Nie należę do żadnej organizacji, ale kiedy zaczęłam dzwonić do instytucji, każdy był otwarty na pomoc. Jestem trochę w szoku, ponieważ mnie w Cieszynie nikt nie zna, bo nie jestem stąd. Natomiast kiedy dzwoniłam do różnych organizacji, każdy się mnie pytał „a kim pani jest?”. Odpowiadałam, że po prostu mam pomysł, energię i chcę zrobić coś dobrego. Na co dzień w ogóle jestem programistką. Także tutaj w żaden sposób się to nie łączy z jakąś pracą społeczną czy w fundacji, prawda? Wszyscy jednak odebrali mnie bardzo pozytywnie i powiedzieli, że mogą. Organizacyjnie wsparli nas Miejski Ośrodek Opieki Społecznej w Cieszynie oraz Cieszyński Ośrodek Kultury. Musieliśmy też założyć komitet społeczny, do którego dołączyła Ela Kożuchowska, dzięki czemu możemy przeprowadzić oficjalną zbiórkę pieniędzy.

Jakie zespoły zagrają tego niedzielnego wieczoru?

P.O.: – Koncert otworzy Przemysław Orszulik Trio – czyli ja, Tobiasz Itner i Mateusz Fajkus. Następnie usłyszymy zespół SoundWave z Centrum Edukacji Muzycznej Martyny Prochowskiej, a także uczniowie ze Studia Wokalnego ej_k: Oliwię Caban, Annę Brojacz i Zosię Piasacką. Wszyscy artyści to przedstawiciele lokalnej sceny muzycznej, a my chcie-

liśmy dać im możliwość wystąpienia i jednocześnie wspierania tej inicjatywy.

Jak zatem można pomóc?

Czy planujecie zbiórkę online?
A.S.: – Postawiliśmy na tradycyjną zbiórkę do puszek, żeby było to całkowicie legalne. 9 lutego nasi wolontariusze będą na miejscu z puszkami, każdy może wrzucić datek. Prowadzimy formalną zbiórkę, zatwierdzoną przez odpowiednie instytucje.

Jakie macie plany na przekazanie zebranych funduszy?

A.S.: – Na początku troszkę się martwiłam, jak to potem będzie z wydaniem tych pieniędzy, ponieważ to też nie jest taka prosta sprawa; nie mogę po prostu przekazać tych środków poszkodowanym. Współpracujemy na szczęście ściśle z MOPS-em, który będzie pomagał nam zarządzać funduszami. To znaczy będziemy zaspokajać bieżące potrzeby osób poszkodowanych, a później z nich się rozliczać. Chodzi o to, żeby ta pomoc była jak najlepiej przemyślana i by każda złotówka była dobrze wydana.

Czy trzeba rezerwować miejsca na koncert?

A.S.: – Nie, wstęp jest wolny. Chcielibyśmy, by każdy, kto chce pomóc, mógł po prostu przyjść i wziąć w nim udział.

Przemku, jesteś rozpoznawalny w regionie, nasi czytelnicy doskonale pamiętają cię z wcześniejszych projektów, m.in. Ampli Fire, nie mówiąc już o wyjątkowym wykonaniu Hymnu PZKO razem z Noemi Macurą do tekstu wiersza Henryka Jasiczka „Twoja Ojczyzna”... To już jednak stare dzieje, dlatego czym jeszcze, oprócz organizacji koncertu oczywiście, obecnie się zajmujesz?

P.O.: – Uczę muzyki w polskiej szkole Trzyńcu, pracuję w Centrum Edukacji Muzycznej w Cieszynie i kończę magisterkę na Uniwersytecie Śląskim. Planuję też otworzyć w Czeskim Cieszynie własną szkołę muzyczną. Jeśli chodzi o muzykę, gram teraz w nowym trio, co wymaga dopracowania repertuaru. Na koncert charytatywny przygotowujemy bowiem specjalne utwory z głębokim przesłaniem.

A ty też, Ada, wystąpisz na scenie?

A.S.: – Na co dzień śpiewam w studiu wokalnym, ale tego dnia będę prowadziła wydarzenie. Za dużo emocji, by jeszcze stanąć na scenie jako wokalistka! Ale pewnie i tak będę gdzieś podśpiewywać w tle.



Chciałbym nieśmiało podkreślić, że to już druga w tym roku recenzja filmu z gatunku grozy w Pop Arcie. Tak się bowiem złożyło, że zarówno „Heretic” („Głos”, nr 3, 10 stycznia), jak też „Nosferatu” są obrazami prawie doskonałymi. Nie tylko w swoim gatunku, który dla niektórych widzów jest trudny do przełknięcia, a dla innych obowiązkową rozrywką przed zaśnięciem.

RECENZJE

NOSFERATU

Kto zdecyduje się obejrzeć nową wersję kultowego „Nosferatu” – Symfonia grozy” (1922) w reżyserii jednego z najbardziej cenionych współczesnych twórców, Roberta Eggersa, bezpośrednio w kinie, zapewniam, że na pewno nie zaśnie przed napisami końcowymi. Nowe podejście do słynnego horroru z okresu niemego kina, w którym ożył na ekranie bohater powieści Brama Stokera, hrabia Dracula (a ówczesna publiczność była przekonana, że ożył naprawdę), trzyma w napięciu do końca. I to pomimo klasycznej formuły filmów Eggersa wykorzystującej leniwe tempo oraz długie zbliżenia kamery na mimikę aktorów. Akurat w przypadku „Nosferatu”, w którym Eggers próbował zawrzeć esencję dawnego triumfu reżysera F.W. Murnau’a, takie zabiegi, w tym zachowanie starego kinowego formatu, były jak najbardziej wskazane.

Nowy „Nosferatu” próbuje trzymać się pierwowzoru również w scenariuszu, za który też odpowiada Eggers. Młody Thomas Hutter (Nicholas Hoult) wybiera się z niemieckiego miasteczka na wschód Europy do rumuńskiej Transylwanii, aby spotkać się tam z hrabią Orlokiem (Bill Skarsgård) i przekazać mu dokumenty upoważniające hrabiego do kupna zamku-ruiny w Niemczech. W domu zostawia piękną żonę Ellen (Lily Rose Depp), nękaną upiornymi snami, w których przemawia do niej tajemnicza postać i przekonuje, że jest jej żywiołem (i pośmiertnym) przeznaczeniem.

Kiedy Eggers poinformował fanów o zamiarach nakręcenia swojej wersji „Nosferatu”, od razu pomyślałem, że idealnym odwrotnością roli Draculi byłby Willem Dafoe, ostatni żyjący klasyczny „wampir” światowego kina, po odejściu na zasłużony spoczynek Klausa Kinskiego. Jakież było



● **Dracula nadchodzi...**

jednak moje zaskoczenie, kiedy Dafoe otrzymał rolę profesora Eberharta von Franza, nieustraszonego łowcy wampirów i innych podobnych upiórów, a w rumuńskiego psychopata wcielił się młody szwedzki aktor Bill Skarsgård. No cóż, trzeba liczyć siły na zamiary... 34-letni Skarsgård wywiązał się niemniej z zadania znakomicie. Swoim głębokim głosem z wyraźnym niemieckim akcentem sieje grozę z ekranu od pierwszych wypowiedzianych głośno mrocznych przemysłów.

Eggers nie omieszkiał zostawić w swoim filmie również wiele własnych, autorskich śladów. Na pewno więcej w jego horrorowym obrazie pożądania jest scen seksualnych, więcej animalnej brutalności w scenach pożerania ofiar, przemycano też w miarę dużo groteski, ale nie aż tyle, jak w słynnej parodii Romana Polańskiego „Nieustraszeni pogromcy wampirów” (1967). Kwintesencją „Nosferatu” Eggersa w dalszym ciągu pozostaje walka z po-

tworem utrzymana w formule klasycznego horroru. Kiedy robi się zaś odrobinię śmiesznie, jak w przypadku przybycia Thomasa Huttera do cygańskiej wioski, czy w czasie pierwszego spotkania z profesorem Eberhartem von Franzem, wciąż w oddali czuć zaczajone prawdziwe, namacalne zło. Tak, jak powinno być w porządny, dobrze nakręconym horrorze.

Miłośnicy wędrowek po czeskich grodach i zamkach będą podwójnie zadowoleni, większość zdjęć niemiecki reżyser nakręcił bowiem w Czechach. Za ruinę zamku hrabiego Orloka (czyli Draculi) posłużył klimatyczny Pernštejn, sporo scen nakręconych zostało również w Pradze (Invalidovna) i w okolicach stolicy – np. na zamku w Rožmálu pod Třemšínem. Cygański tabor rozłożony w granicach hrabstwa wampira Orloka faktycznie znajdował się podobno w romantycznych okolicach Bolešína. Sztab filmowy wykorzystał też do drugopla-

nowych ról wielu czeskich aktorów. Cygańskiego króla zagrał w filmie Jordan Háj, epizodyczne role otrzymali również Karel Dobrý, Marek Pospíchal czy Tereza Duškova. Jak podkreślił Eggers w jednym z wywiadów, czeskie środowisko filmowe jest gwarancją wysokiej jakości współpracy, a tutejsze atelier filmowe należą do najlepszych w Europie.

Jestem wprawdzie zwolennikiem ostrożnego dawkania horrorów w kinach, bo zła pełno jest niestety również w realnym świecie, ale w przypadku „Nosferatu” Roberta Eggersa zrobię wyjątek. I wybiorę się na powtórkę seansu, tym razem nie z kumplami uwielbiającymi od czasu do czasu podobnie jak ja skatować się porządnym horrorem, ale w towarzystwie żony. Bo nic tak nie cementuje związku, jak spotkanie wampira z wąsikiem okrytego płaszczem z barana, który wygląda, jak gdyby uszyto go na zamówienie w Ozecie Trenchyn.

PRZEZ LORNETKĘ

● **Joaquin Phoenix i Lady Gaga w drugiej odsłonie „Jokera”.**

Zdjęcia: mat. prasowe



Coś nie wypaliło...

Nie tylko zbliżającą się wielkimi krokami tegoroczną galą Oscarów żyją fani kina. Tradycyjnie oprócz nominacji do najważniejszych nagród filmowych na świecie poznaliśmy też... najbardziej obiecawo produkcje minionego roku. Zwycięzcy zostaną ogłoszeni 1 marca.

A wśród nich nie brakuje filmów, które w pierwotnym założeniu miały być kasowymi hitami w kinach i dyktować nowe trendy w kinematografii. Na przykład: „Megalopolis” Francisa Forda Coppoli czy druga odsłona „Jokera” Todda Phillipsa. A jednak... coś nie wypaliło.

Oto główna lista nominacji do „Złotych Malin”, czyli najgorszego, co mogło nas spotkać w zeszłym roku w kinie. Nominowanych wybierają członkowie Golden Raspberry Foundation. Zwycięzcy są wyłaniany w drodze głosowania, a w rolę jury może wcielić się każdy. Wystarczy uiszczyć opłatę w wysokości 40 dol. za dwie osoby lub 400 dol. za dożywotnie członkostwo.

Najgorszy film: „Borderlands”, „Joker: Folie à Deux”, „Madame Web”, „Megalopolis”, „Reagan”.

Najgorszy aktor: Jack Black („Drogi Mikołaju”), Zachary Levi („Harold i magiczna kredka”), Joaquin Phoenix („Joker: Folie à Deux”), Dennis Quaid („Reagan”), Jerry Seinfeld („Unfrosted”).

Najgorsza aktorka: Cate Blanchett („Borderlands”), Lady Gaga („Joker: Folie à Deux”), Bryce Dallas Howard („Argyle”), Dakota Johnson („Madame Web”), Jennifer Lopez („Atlas”).

Najgorszy reżyser: S.J. Clarkson („Madame Web”), Francis Ford Coppola („Megalopolis”), Todd Phillips („Joker: Folie à Deux”), Eli Roth („Borderlands”), Jerry Seinfeld („Unfrosted”).

Najgorszy scenariusz: „Joker: Folie à Deux”, „Kraven Łowca”, „Madame Web”, „Megalopolis”, „Reagan”.

Pisze o historii, tłumaczy thrillery

Jakub Podzorny z Czeskiego Cieszyzna z wykształcenia jest historykiem i polonistą, z zawodu bibliotekarzem. Na czeskim rynku wydawniczym ukazały się cztery pozycje książkowe, w których miał swój udział. Przetłumaczył z języka polskiego na czeski trzy thrillery polskich autorów i wydał własną książkę historyczną pt. „Těšinsko – Drama tří narodů”.

Danuta Chlup

W pana przekładzie z języka polskiego ukazały się w Czechach trzy książki polskich autorów bestsellerowych thrillerów – dwie pozycje Marcela Mossa oraz „Służąca” Alicji Sinickiej. Jak to się stało, że czeskie wydawnictwo Vendeta wybrało właśnie pana?

– Kiedy byłem studentem Uniwersytetu Pardubického, udało mi się pomyślnie wziąć udział w konkursie tłumaczy zorganizowanym przez Uniwersytet Ostrawski. Kilka lat później, kiedy poszukiwałem pracy dorywczej, trafiłem na ogłoszenie czeskiego wydawnictwa Dobrovský, którego filią jest wydawnictwo Vendeta. Zostałem przyjęty, otrzymując pierwszą książkę do tłumaczenia. Być może nagroda w konkursie też odegrała swoją rolę.

Nim przydzielono panu książkę, musiał pan zapewne przetłumaczyć jakiś próbny tekst?

– Tak, to był mały fragment tej pierwszej książki, którą później tłumaczyłem – „Pokaż mi” Mossa. Nawet się nie dowiedziałem, czy kandydatów było więcej, czy była jakaś konkurencja.

Ile miał pan czasu na przetłumaczenie jednej książki?

– Około pół roku. Były dni, kiedy praca szła mi ciężko, brakowało mi słów, ale też i takie, kiedy zanurzyłem się w pracy na 3-4 godziny i nawet nie wiedziałem, kiedy ten czas minął.

Lubi pan czytać thrillery?

– Raczej nie czytam książek z tego gatunku. Choć na pewno są wciągające. Nie czytałem żadnej z książek, które tłumaczyłem, zapoznawałem się z nimi dopiero w trakcie tłumaczenia. Ciekaw byłem, jak się historia skończy i to mnie motywowało, oprócz terminu, do dalszej pracy.

Natknął się pan w tłumaczeniach książkach na trudności związane z terminologią, specyficznym słownictwem używanym w jakimś środowisku?

– Styl pisania Marcela Mossa i używane przez niego słownictwo jest bardzo naturalistyczne, czasami wulgarnie, co nie jest mi całkiem bliskie. Musiałem bardziej się starać, aby wczuć się w bohaterów, i szukać czeskich odpowiedników. Ale to też było ciekawe doświadczenie.

Miał pan czasem ochotę trochę zmienić styl autora, coś w nim wygładzić?

– Staralem się tego nie robić. Ale była tu jeszcze jedna ciekawa rzecz. Redaktorem z Pragi się wydawało, że mój język czeski jest aż nazbyt literacki, mało potoczny. Tylko że dla nich język potoczny to jest automatycznie ten używany w Pradze i okolicach, a dla mnie bliższy jest morawski wariant języka czeskiego. Oni myśleli, że jeżeli nie używam takich słów jak „vokno” czy przymiot-

ników w formie „hezkej”, to jest to jest zbyt literackie. Musiałem pójść na pewne ustępstwa, redaktorzy zmienili pewne rzeczy. Podobnie jest w czeskich filmach. Jeżeli aktorzy używają potocznej mowy, to też praskiej.

Która z autorów lepiej się panu tłumaczyła?

– Chociaż stylem pisania Marcel Moss nie był mi bliski, to jako mężczyźnie lepiej mi się go tłumaczyło niż Alicję Sinicką. Kobiety mają nieco inny styl, bardziej opisujący, przykładają większą wagę do takich szczegółów, jak to, kto jak był ubrany. Wydawało mi się, że to czasem wstrzymuje akcję.

„Poluje” pan na kolejną książkę do przetłumaczenia?

– Zaczęłem tłumaczyć zaraz po studiach, kiedy jeszcze nie miałem stałej pracy. Teraz, gdy mam stały etat w bibliotece, i w tym dziale katalogowania spędzam bitych osiem godzin przy komputerze, wpatrzony w ekran, nie wyobrażam sobie, że miałbym po powrocie do domu przez kilka kolejnych godzin robić coś podobnego. Czasem tłumaczę tylko krótsze teksty, m.in. dla mojego pracodawcy – Biblioteki Regionalnej w Karwinie. Brałem także udział w pracach korektorskich nad książką o Karwinie „Bogactwo w różnorodności”.

Śledził polski rynek wydawniczy i zauważył, że tłumacze coraz głośniejsze domagają, aby ich nazwiska pojawiały się na okładkach. Nie wiem, czy w Czechach jest tak samo. Co pan jako tłumacz o tym sądzi?

– Cieszyłbym się, gdyby tak było. Każdy lubi, kiedy jego praca jest doceniona. Widzę, że w Polsce ten trend się nasila, niektóre wydawnictwa umieszczają imię i nazwisko tłumacza jeżeli nie bezpośrednio na okładce, to przynajmniej na stronie tytułowej, nie tylko w stopce redakcyjnej małym drukiem. W czeskich książkach tego na razie nie ma, a jeżeli już, to bardzo rzadko. Mam okazję to porównać, ponieważ pracując w katalogizacji, zwracam na te rzeczy uwagę.

W październiku ub. roku ukazała się na czeskim rynku książka popularnonaukowa pana autorstwa pt. „Těšinsko – Drama tří narodů” („Cieszyńskie – Dramat trzech narodów”). Mowa o Polakach, Czechach i Niemcach.

– Dzisiaj mówimy głównie o relacjach czesko-polskich, lecz ludność



W czeskich księgarniach można kupić wydaną pod koniec ub. roku książkę Jakuba Podzornego pt. „Těšinsko – Drama tří narodů”. Ukazała się w wydawnictwie Pavel Mervart dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Kultury RC.

Na czeskim rynku wydawniczym pojawiły się trzy książki polskich autorów, przetłumaczone przez Podzornego: „Pokaż mi” (2021) i „Mroczne sekrety” (2023) Marcela Mossa oraz „Służąca” Alicji Sinickiej (2022).

niemiecka także przez długi czas tu mieszkała i w czasach austriackich, a później, niestety, w czasach II wojny światowej dominowała pod względem urzędowym i politycznym. Te trzy narody to oczywiście uproszczenie, ponieważ żyli tutaj również Żydzi. Z tym, że jest pytanie, czy Żydów zaliczać do kategorii narodowej, czy też religijnej. Na przykład podczas austriackich spisów ludności, gdzie pytano o język ojczysty, większość Żydów podawała niemiecki. Byli zatem zaliczani do Niemców.

Pana książka obejmuje lata 1850-1945. W trakcie tych blisko stu lat było wiele burzliwych wydarzeń. Książka porusza różne tematy?

– Choć mowa o trzech narodach, to skupiam się głównie na polskiej ludności. Pierwsza część zajmuje się powstaniem i rozwojem polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim. Połowa XIX wieku jest okresem, kiedy narodziło się polskie szkolnictwo w takiej postaci, w jakiej dziś je rozumiemy. Druga część jest poświęcona II wojnie

●●●

Redaktorem z Pragi się wydawało, że mój język czeski jest aż nazbyt literacki, mało potoczny. Tylko że dla nich język potoczny to jest automatycznie ten używany w Pradze i okolicach

● Jakub Podzorny z książkami, które napisał lub przetłumaczył na język czeski. Fot. DANUTA CHLUP

żadnych powiązań z Polską i Polakami.

Które źródła były dla pana najważniejsze, gdy pisał pan te prace?

– W części o szkolnictwie zdecydowanie nie kroniki szkolne, chociaż bardzo mało się ich zachowało, wiele zniszczono podczas II wojny światowej albo zaginęły w innych dramatycznych okolicznościach. Starałem się wybrać chociaż kilka szkół z różnych części Zaolzia i to mi się udało. Interesowała mnie także prasa z danej epoki. W drugiej części, o wojnie, ważną rolę odgrywały wspomnienia świadków historii. Niektórzy z tych, z którymi rozmawiałem przed 5-7 laty, już dziś nie żyją. To są już ostatnie wspomnienia „z pierwszej ręki”.

Pisząc o szkolnictwie, skupia się pan na lewym brzegu Olzy?

– Tak, ale przynajmniej w tej pierwszej części ważny jest kontekst całego Śląska Cieszyńskiego albo raczej Śląska Austriackiego, bo tak go nazywano. W jednym z rozdziałów jest także porównanie sytuacji na Śląsku Cieszyńskim z sytuacją w zaborach – rosyjskim, pruskim i austriackim. Oczywiście podkreślam, że Śląsk Cieszyński nie był częścią żadnego zaboru, że ma odrębną historię.

Komu w szczególności poleca pan przeczytanie swojej książki?

– Pisałem te prace, a później książkę z myślą o czeskim środowisku, które nie ma pojęcia o tym, jak rozwijało się polskie szkolnictwo na Zaolziu. Doszedłem do wniosku, że nie ma żadnych źródeł literackich czy też książek popularnonaukowych, poświęconych temu tematowi. Czułem potrzebę wyjaśnienia, jak to jest z Polakami na Zaolziu, skąd się tu wzięli, jaka jest historia polskiego szkolnictwa, jak wyglądała sytuacja ludności podczas II wojny światowej. W szkołach, także w naszym regionie, uczy się głównie historii ogólnokrajowej.

W ŚRODĘ CRISTIANO RONALDO SKOŃCZYŁ 40 LAT

Z Madery w wielki świat

Obchodzący w środę 40. urodziny Cristiano Ronaldo jest symbolem współczesnej Portugalii, bijącej turystyczne rekordy popularności. Wśród ponad 31 milionów urlopowiczów, którzy w 2024 roku odwiedzili ten kraj, wielu dotarło w miejsca związane z jednym z najlepszych piłkarzy w historii.

Polska Agencja Prasowa

R egularnie szacujący wpływy swoich czołowych klubów piłkarskich Portugalczycy nie pokusili się dotychczas o wyliczenie zysków, jakie ich ojczyźnie przyniósł urodzony w Funchal na Maderze 5 lutego 1985 roku Cristiano Ronaldo dos Santos Aveiro. Z pewnością szacować je można w milionach euro. Nieprzypadkowo w 2017 roku międzynarodowemu lotnisku w Funchal nadano imię piłkarza, choć wśród portugalskich elit nie brakowało krytycznych głosów. Były portugalski ambasador Francisco Seixas da Costa określił tę decyzję jako „niesprawiedliwą i śmieszna”.

Dziś miesięcznie inkasuje ponad... 16 mln euro

Urodzony w przedwojennej Polsce Andrzej Jordan, nazywany „ojcem portugalskiej turystyki”, u początków światowej kariery Ronaldo przyznawał, że świadomie pomijał go przy akcjach marketingowych promujących ten iberyjski kraj. Tłumaczył to szumem medialnym wokół ekscesów prowadzącego wówczas rozrywkowe życie piłkarza.

– Podczas wyboru portugalskiego piłkarza, który miałby wziąć udział w akcjach promujących sektor turystyczny Portugalii opowiadałem się za Luisem Figo. Po prostu był on mniej kontrowersyjną postacią – przyznał w jednej z rozmów z Polską Agencją Prasową pochodzący z Polski przedsiębiorca. Znany w Portugalii jako Andre Jordan inwestor zmarł w 2024 r., krótko po 39. urodzinach piłkarza.

Kontrowersje i medialny szum wpisany są niejako w karierę Ronaldo, który swojego pierwszego wywiadu udzielił portugalskiej telewizji 11 września 2001. W krótkim reportażu z okolic placu Marques Pombal, w pobliżu którego 16-letni Cristiano pomieszkiwał, nakręcono wówczas kilka scen z „codzienności” dobrze zapowiadającego się gracza. Także tą, kiedy osłupiały Ronaldo ogląda sceny z trwającego wówczas terrorystycznego ataku na wieże nowojorskiego World Trade Center.

W trakcie pierwszej rozmowy CR7 opowiadał rozemocjonowany o swoich treningach z pierwszym zespołem lisbońskiego Sportingu. Zdradził też, że jako junior zarabia miesięcznie równowartość 1500 euro, ale „wszystko” – jak dodał – oddaje matce, Dolores Aveiro, aby zdeponowała je w banku. Dziś miesięcznie inkasuje ponad... 16 mln euro.

Chciał wrócić do domu

Zanim matka piłkarza przybyła na dłużej do Lizbony, 12-letni Cristiano sam musiał odnaleźć się w „wielkim mieście” po tym, jak Sporting sprządnął go do stolicy z maderskiego klubu Nacional. Po latach CR7 wyznał, że często dzwonił do matki płacząc i prosząc o możliwość powrotu do domu.

Być może świat nie usłyszałby o Cristiano Ronaldo, gdyby nie pochodził z Madery szkoleniowiec drużyn młodzieżowych Sportingu Leonel Pontes. W pierwszych, trudnych – jak wspomina Ronaldo – latach w Lizbonie, właśnie Pontes był opiekunem nastolatka. To on miał wpoić młodemu Cristiano, aby nie poddawał się tęsknotom za rodziną i nie martwił z powodu doznawanych w lisbońskiej szkole prześladowań.

Drogi obu Maderczyków skrzyżowały się kilka lat później, kiedy powołany w 2010 r. na selekcjonera Portugalii Paulo Bento zaprosił Pontesa do swojego sztabu szkoleniowego w kadrze. Jej filarem był już wtedy Ronaldo, który jako jedyny wciąż kontynuuje swoją przygodę w reprezentacji, przyciągając tłumy na mecze kadry oraz do Portugalii w ogóle.

Sekret długowieczności

Wielu udających się na Maderę kibiców odwiedza miejsca związane z CR7: dom, w którym mieszkał, szkołę, a także klub Andorinha. Jego władze, które prowadzą już przygotowania do uroczystości związanych z przypadającą w tym roku 100. rocznicą powstania, liczą, że zaszczyty je najślawniejszy wychowanek.

Na Maderze, na której turystycznymi atrakcjami są też muzeum piłkarza oraz jego pomnik, kibice chętnie udają się na stadion Nacionalu. To tam 11-letni Cristiano zwrócił swoją grą uwagę skautów Sportingu Lizbony.

Urodzony tego samego dnia co Ronaldo portugalski szkoleniowiec Agostinho Oliveira uważa, że sukces młodszego od niego o 37 lat piłkarza bazuje na nastawieniu. Były selekcjoner portugalskich młodzieżówek i narodowej kadry piłkarskiej powiedział PAP, że cechą szczególnie wyróżniającą CR7 jest „wola walki i chęć odniesienia zwycięstwa”.

– Ronaldo, odkąd pamiętam, zawsze nastawiony był na grę o sukces. Chęć wygrywania i dążenia do realizacji celu to jedne z charakterystycznych go cech – ocenił.

Wśród innych zalet – jak podkreślił – są też dobry przegląd sytuacji na boisku, a także niezwykła łatwość prowadzenia piłki. – Od młodych lat brylował jako technik na boisku, a jego grę charakteryzowało radosne nastawienie – wskazał Oliveira.

– Być może sekret jego długowieczności ukryty jest też w inteligencji Ronaldo, którego latami omijały poważne kontuzje. Wprawdzie trudno jest im zapobiec, ale mądrość

gry, którą posiada Cristiano, pozwalała ustrec się przed kłopotami zdrowotnymi – podsumował były portugalski selekcjoner.

Rzucił w profesorską krzesłem

Ronaldo pomimo 40 lat wciąż jest przykładem dla młodych piłkarzy. Wzoruje się na nim m.in. Manuel Silva, junior lisbońskiego klubu Palense, który podobnie jak kiedyś Cristiano chodził do zespołu szkół podstawowych i gimnazjalnych w dzielnicy Telheiras.

– W naszej szkole wciąż pamiętają Ronaldo, choć – jak wspominają niektórzy jej pracownicy – z małego Cristiano sztydono z powodu jego silnego maderskiego akcentu. Przez jakiś czas drwiono tu z niego – powiedział PAP Silva, który zaznaczył przy tym, że „afery” z udziałem CR7 zostały zamiecione pod dywan.

Jednym z momentów zwrotnych w życiu Ronaldo w Lizbonie było, ujawnione po latach przez dziennik „CM”, sztydzenie z piłkarza przez jedną z nauczycielek ze szkoły w Telheiras. Naśmiewanie się z młodego gracza mogło zakończyć się tragicznie, bowiem pewnego dnia rozsztydzony nastolatek... rzucił w profesorską krzesłem.

Zaalarmowane przez szkołę o „rozchwianiu emocjonalnym” piłkarza władze Sportingu zdecydowały się wówczas sprowadzić do Lizbony jego matkę, która zamieszkała na ponad dwa lata w portugalskiej stolicy.

To właśnie z miastem tym, jak twierdzą bliscy piłkarza, wiąże on swoją przyszłość. Na przedmieściach Lizbony Ronaldo buduje bowiem willę, a także inwestuje w sto-

łeczne kluby tenisowe i pałła. Jesienią zadeklarował, że zapisze swoje dzieci do jednej z prywatnych szkół w stołecznej aglomeracji. O rozbracie z futbolem na razie nie myśli, co więcej – zapowiada grę do 45. roku życia. Czas pokaże, czy przed przejściem na sportową emeryturę Ronaldo ponownie zagra w barwach Sportingu Lizbony, który poza traumatycznymi wspomnieniami otworzył mu bramę do zawodowej gry i okazał trampoliną do wielkiej światowej kariery.



● Stadion w Funchal na Maderze. Tutaj Cristiano Ronaldo stawiał pierwsze piłkarskie kroki. Fot. www.cdnational.pt



● Cristiano Ronaldo to ikona współczesnego futbolu. Fot. Pixabay



Bajki naszych rodziców. Olimpiada Bolka i Lolka

Piątek 7 lutego, godz. 14.45



PIĄTEK 7 LUTEGO

6.00 Panorama **6.35** Zakochaj się w Polsce. Bieszczady **7.00** Makłowicz w podróży. Islandia **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Informacje kulturalne **11.30** Wszystko przed nami (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** M jak miłość (s.) **14.05** Polonia 24 Tygodnik **14.45** Bajki naszych rodziców. Olimpiada Bolka i Lolka **14.55** Pomysłowy wnuczek **15.05** Baśnie i bajki polskie **15.30** Program informacyjny **16.00** Algieria. Śladami polskich talentów **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Stacja innowacja **18.30** Dobre strony. Tomasz Organek i Andrzej Seweryn **18.45** Panorama **19.10** Przystanek Ameryka **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Na dobre i na złe (s.) **21.20** Na sygnale (s.) **22.10** Tygrysy Europy. Interview (s.) **23.10** Panorama **23.45** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

SOBOTA 8 LUTEGO

6.00 Panorama **6.40** Studio w kontakcie **7.30** Pytanie na śniadanie **11.20** Korona Gór Polski. Szczelniczek **11.50** Wow! Weekend na wzgórzu **12.55** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **13.25** Na dobre i na złe (s.) **14.25** Do śmiechu! **15.25** Okrasa łamie przepisy. Kuchnia polska **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2024 **2**. Elektryczne Gitary **19.10** Kabaretowe Naj. Legenda kabaretu - Jan Kobuszewski **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Ranczo 5 (s.) **22.10** Romuald Lipko - Niezapomniane melodie **23.05** Lecę za miłością. Amour - moja miłość... **23.40** Laskowik & Malicki (pr. rozr.).

NIEDZIELA 9 LUTEGO

6.00 Panorama **6.40** Z gwiazdą przez świat. Małgorzata Potocka (6) **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Makłowicz w podróży. Islandia - Rejkjavik **11.05** Fajna Polska zimą. Olsztyn **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Czym różnie się od Szymona? **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. św. Jakuba Apostoła w Toruniu **14.15** C.K. Dezerterzy (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.15** Do śmiechu! **19.10** Muzyka w sieci **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Stulecie Winnych 2 **21.15** Uwaga - premiera! Bo we mnie jest seks (film biograficzny) **23.05** Laskowik & Malicki.

PONIEDZIAŁEK 10 LUTEGO

6.00 Panorama **6.35** Duchowym szlakiem **7.00** Na tropie przypraw. Pikanterie i słodko. Gorczyca **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Przystanek Ameryka **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Stulecie Winnych 2 **13.20** Kiedyś to było... **13.55** Polacy świata. August Zamoyński **14.05** Kulturalni PL **15.05** Cześć, czy mogę Cię zjeść? **15.15** Kocie kalamburki (dla dzieci) **15.30** Pro-

gram informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **18.45** Panorama **19.00** Polacy świata. Wacław Szybański **19.10** Nad Niemnem. Za wschodnią granicą **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Przedwiośnie (s.) **22.10** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.10** Panorama **23.45** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

WTOREK 11 LUTEGO

6.00 Panorama **6.35** Pożyteczni.pl **7.00** Kuchenne recepty. Grilowanie (mag.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem. Za wschodnią granicą **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ranczo 5 (s.) **14.15** Tygodnik kulturalny **15.00** Zagadki zwierzogromadki. Sowy (mag.) **15.10** Zwierzaki Czytaki. Koncert muzycznych żyweń **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.10** Przegląd tygodnia **18.45** Panorama **19.10** Wschód **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 30 (s.) **22.15** Sterk znaczy silny **23.10** Panorama **23.45** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

ŚRODA 12 LUTEGO

6.00 Panorama **6.35** Przyrodnik na tropie. Gawron **7.00** Okrasa łamie przepisy. Kuchnia polska **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Wschód **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ojciec Mateusz 30 (s.) **14.05** Sterk znaczy silny **15.05** Animowanki. Rodzina Trefików 3 **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Mody polskie. Kraków **18.45** Panorama **19.10** Kierunek Zachód **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** O mnie się nie martw 8 (s.) **22.15** Studio w kontakcie **23.10** Panorama **23.45** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

CZWARTEK 13 LUTEGO

6.00 Panorama **6.35** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **7.00** Jedzenie ma znaczenie **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Kierunek Zachód **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** O mnie się nie martw 8 (s.) **14.05** Studio w kontakcie **14.50** Całkiem niezła historia. Wariaci od pierzastych **15.05** Bajki naszych rodziców. Maurycy i Hawranek **15.15** Fortele Jonatana Koota. Sto godzin terroru **15.30** Program informacyjny **16.00** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Wróżka z getta **18.45** Panorama **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Paradoxs. Tajemnica spowiedzi (s.) **21.20** Paradoxs. Miłość (s.) **22.15** Polonia 24 Tygodnik **22.50** Wieczory Humoru i Satyry - Lidzbark **23.10** Panorama.

Potrafił łączyć Polaków z całego świata

Czasami, chociaż nie często, pojawiają się wśród nas ludzie mądrzy i prawi. Gdy jeszcze mają zdolność i siłę zaszczyć innym jakąś chwalebą ideą, powstaje wartość, która przekracza granice życia jej inicjatora. Wielu z nas miało szczęście znać takiego człowieka, który pozornie oczywisty fakt, jakim jest emigracyjne czy dziejowe – związane ze zmianą granic, rozproszenie naszych rodaków uczynił tematem narodowym, upominając się o pełnoprawne włączenie ich bez względu na miejsce zamieszkania do polskiej rodziny, narodu, który to ze swej natury wykracza poza geograficzną lokalizację państwa.

Tak powstała idea „Wspólnoty Polskiej”, która przybrała postać stowarzyszenia, aby w jej działanie mógł włączyć się każdy, bez względu na swoją pozycję społeczną, wykształcenie, wiek. Kierował nim przez osiemnaście lat: od roku 1990 do maja 2008, dopóki wystarczyło mu sił. Tym człowiekiem był urodzony 100 lat temu profesor Andrzej Stelmachowski – prawnik, polityk, nauczyciel akademicki, pierwszy marszałek odrodzonego Senatu RP, minister edukacji narodowej, społecznik, walczący w czasach socjalizmu o ustrojowy przełom, a po 1989 roku budujący zrębny III Rzeczypospolitej.

Pisząc o profesorze z perspektywy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, podkreślamy – co oczywiste – zainicjowanie misji opieki nad Polonią i Polakami za granicą, ale przecież akcenty związane z dorobkiem Andrzeja Stelmachowskiego mogą być różne i temu poświęcone były obchody jubileuszu 100-lecia urodzin zorganizowane przez Senat RP i Uniwersytet Warszawski.

ski, którego marszałek był profesorem.

– Marszałek Senatu I kadencji Andrzej Stelmachowski podejmował pierwsze działania, żeby Senat, wybrany w demokratycznych wyborach w 1989 roku, zaczął budować fundamenty pod nową Rzeczypospolitą – przypominał na nich wicemarszałek Senatu RP Rafał Grupiński, dodając, że w czasie przełomu 1989-1990 prof. Andrzej Stelmachowski ze swoimi cechami charakteru, doświadczeniem prawniczym, a także doświadczeniem z działalności w Klubie Inteligencji Katolickiej i NSZZ „Solidarność” był człowiekiem najlepiej przygotowanym, by podjąć się zadania, jakie powierzył mu Senat.

– Jesteśmy bardzo dumni, że Andrzej Stelmachowski był naszym profesorem. Umiał łączyć ludzi. Potrafił słuchać, analizować, wyciągać wnioski i odpowiadać jakie powinny być rozwiązania. Dążył do prawdy i był otwarty. Takim pozostał w pamięci środowiska akademickiego – wspominał rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Alojzy Z. Nowak.

To oczywiście nie wszystkie opinie. O wiele więcej wzniosłych i ciepłych słów padło na panelu dyskusyjnym, wspominającym Andrzeja Stelmachowskiego. Jego współpracownicy, uczniowie i naukowcy mówili o różnych obliczach Andrzeja Stelmachowskiego – działacza, polityka, naukowca, prawnika, opiekuna Polonii. Senackie spotkanie poprzedziła uroczysta prezentacja wyemitowanego przez Pocztcę Polską znaczka z reprodukcją olejnego portretu marszałka Senatu I kadencji.



• Prof. Andrzej Stelmachowski z charakterystycznym uśmiechem. Fot. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Piotr Bonisławski przypomniał, że prof. Andrzej Stelmachowski przewodniczył stowarzyszeniu przez 18 lat. W jego ocenie było to mądre i odpowiedzialne zarządzanie. – Pozostawił po sobie spuściznę materialną w postaci szkół na Wschodzie, w Ameryce Południowej i Północnej, a także spuściznę intelektualną i emocjonalną. Zaszczepił w nas zrozumienie tego, czym jest łączność 60 mln Polaków żyjących w kraju i poza nim i działanie na rzecz dobra ojczyzny – mówił prezes Dariusz Bonisławski.

W liście skierowanym do uczestników konferencji, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz napisał, że prof. Andrzej Stelmachowski był człowiekiem dialogu i umiarkowania, z całego serca oddanym Polsce i kształtowaniu jej nowej, demokratycznej państwowości.

Wspominając swojego ojca, Stanisław Stelmachowski podkreślił, że mimo wielu obowiązków dbał o rodzinę. – Czuliśmy się przy nim bezpieczni. Mnie i bratu pozwalał rozwijać się zgodnie z naszymi pragnieniami. Dawał nam dużą swobodę – mówił Stanisław Stelmachowski.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Wojskowe pożegnanie Filipa

30 stycznia w Kijowie z honorami wojskowymi pożegnano Polaka, 19-letniego Filipa Antosiaka, który zginął w obronie Ukrainy przed okupacyjnymi wojskami Rosji w okolicach Pokrowska w obwodzie donieckim na wschodzie kraju.

– Był żołnierzem 25. Brygady Powietrznodesantowej, pododdziału uderzeniowych kompleksów bezzałogowych „Rubak”. Zajmował się wyposażeniem ciężkich dronów, którymi atakujemy siły przeciwnika i dostarczamy amunicję na pierwszą linię frontu – powiedział jeden z towarzyszy broni Filipa. – Ten chłopak był naprawdę zaangażowany w to, co robił. Takich ludzi rzadko się dzisiaj spotyka – dodał.

Pożegnanie Polaka odbyło się w Soborze Michajłowskim, skąd jego ciało przewieziono na Majdan Niepodległości w centrum ukraińskiej stolicy. Nad trumną – która okryta była flagami Polski i Ukrainy, ode-

grano hymn dwóch krajów.

Na ceremonię przyjechali mieszkający w Anglii rodzice żołnierza, Angelika Kuza i Marcin Antosiak. Ostatni raz widzieli go w połowie ubiegłego roku.

– My nie wiedzieliśmy, że on planuje tu wyjechać. Po maturze w Cambridge, gdzie mieszkamy, planował, że pójdzie do angielskiego wojska, a potem do szkoły oficerskiej w Londynie. Pojechał jednak na Ukrainę – powiedział jeden z dziennikarzy.

– Był bardzo dumny z tego, że pomaga ludziom tutaj, w tym kraju. Mówił o tym zawsze, kiedy do nas dzwonił. W pierwszym liście, który napisał do nas, gdy wyjechał na Ukrainę, przeproszał, że oszukał nas po raz pierwszy w życiu, ale taki miał plan – wyznał ojciec Filipa, (PAP)



• Filip Antosiak był bardzo dumny z tego, że pomaga ludziom na Ukrainie. Fot. ARC

INFORMATOR

Kolejne nazwisko ogłoszone

Trwa ogłaszanie programu 27. Przeglądu Filmowego Kino na Granicy. Jednym z jego bohaterów będzie słynny czeski twórca Hynek Bočan. Filmowe święto potrwa w Cieszynie i Czeskim Cieszynie od 27 kwietnia do 4 maja.

Po Jiřim Mádlu i Krzysztofie Piesiewicz, których retrospektywy ogłoszono jako pierwsze, organiza-

torzy Kina na Granicy przedstawiają kolejnego ważnego gościa – Hynka Bočana. Ten legendarny reżyser, scenarzysta i aktor jest ostatnim żyjącym przedstawicielem pokolenia twórców czechosłowackiej Nowej Fali. W jego dorobku znajdują się filmy dramatyczne, ironiczne opowieści społeczne, a także baśnie i komedie, które stanowią ważny element złotego okresu czeskiej kinematografii. Ważnym punktem programu retrospektywy Bočana w Cieszynie będzie także spotkanie reżysera z widzami.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

CIERLICKO – Kluby Kobiet i Seniora z Cierlicka-Kościełca, Stanisławice i Grodziszczyna zapraszają swoich członków na spotkanie klubowe, które odbędzie się w czwartek 13 lutego w Domu PZKO na Kościelcu. Początek o godz. 16.00. **CZ. CIESZYN** – Kolejny wykład MUR-u odbędzie się w czwartek 13 lutego o godz. 17.00 w salce Centrum Polskiego przy ul. Strzelniczej. Władysława Magiera przedstawi dzieje zasłużonego rodu Górniaków z Sibiry. **HAWIERZÓW-SUCHA** – MK PZKO zaprasza do świetlicy koła na tradycyjny Bał Papuciowy, który odbędzie się 22 lutego od godz. 17.00. Do tańca będzie przygrywać DJ Jędrzejczyk, będą przygotowane wysmienite posiłki, sownie zaopatrzone barek, dużo nagród do loterii i do tego atrakcyjny program – niespodzianka.

KARWINA-FRYSZTAT – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej z okazji Międzynarodowego Dnia Darowizny Książki zaprasza na „SWAP książek i płyt winylowych – przynieś i wymień”. Wydarzenie odbędzie się 14 lutego w godz. 9.00-18.00 w bibliotece na rynku.

KARWINA-RAJ – MK PZKO zaprasza na tradycyjne pochowanie basy w piątek 28 lutego od godziny 19.00 do Centrum Kultury w Piotrowicach. Bilety można rezerwować na: https://rezerwo.zori.cz/res/pzkoraj. **KLUB SENIORA „PRZYJAŹŃ”** – Zaprasza na spotkanie w poniedziałek 10 lutego o godz. 16.00 do Domu Polskiego PZKO w Karwinie-Frysztacie.

KONGRES POLAKÓW – Zaprasza na koncert jazzowy Warsiński Trio w czwartek 13 lutego o godz. 19.00 do „Dziupli” w Czeskim Cieszynie. Koncert realizowany w ramach Polskich Czwartków. Wstęp – wolne datki.

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze: wystawa pt. „Ofiarne życie Anny Ruckiej (1903-1944)”. Czynna w godzinach otwarcia budynku.

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: trzy wystawy: „Jan Górniak (1885-1940), właściciel cegielni i filantrop”, „Piotr Kornuta (1880-1945), działacz robotniczy i burmistrz Trzyna” oraz „Życie i twórczość Gustawa Przeczka (1913-1974)”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

MUZEUM TEŚIŃSKA, ul. Główna 115/15, Cz. Cieszyń: wystawa pt. „Hans Mrogała (1914-1975)”. Czynna: wt-pt. w godz. 8.00-16.00, so i nie: w godz. 9.00-17.00.

TRZYNIEC, GALERIA MIASTA TRZYNIECA, Rynek Wolności 526, Trzynieć: do 28. 3. wystawa Karin Piśaríkovéj pt. „Čistá práce”. Czynna: po-pt. w godz. 8.00-16.00. **TRZYNIEC, MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYNIECA, Sala Wystaw, ul. Frýdecká 387:** do 28. 2. wystawa pt. „Ochrona przyrody i krajobrazu w Republice Czeskiej”. Czynna: wt-pt. w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

WSPOMNIENIA



W dniu 11 stycznia 2025 minęła rocznica odejścia naszego Ojca i Dziadka
śp. WALTRA FAI
17 lutego minie ósma rocznica odejścia Jego Żony
śp. WALERII FAJOWEJ
z domu Huczala
Z miłością i szacunkiem wspominając najbliżsi.



GŁ-079



Kto w sercach żyje tych, których opuścił, ten nie odszedł...
Dnia 6 lutego 2025 minęła 1. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi, Babci, Prababci i Teściowej
śp. MILADY ROZBRÓROWEJ
z Trzyna
O chwilę wspomnień prosi córka Janka z rodziną.

GŁ-075

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz

**TECHNICZNE OSUSZANIE
WYNAJEM OSUSZACZY
OSUSZANIE PO ZALANIU**
tel. +420 608 772 213

GŁ-398

Znajdź nas na YouTube

GŁ-600

WAŻNE INFORMACJE

- Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Glosu” jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.
- Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)
- Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickacentrum@pns.cz
- Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

PROGRAM TV

PIĄTEK 7 LUTEGO

TVP 1

5.55 Info poranek **7.30** Perła miłości **8.00** Janosik (s.) **8.55** Ranczo 3 (s.) **9.50** Komisarz Alex 5. Lincz (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 15 (s.) **11.35** Okrasa łamie przepisy. Kuchnia polska **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. U wybrzeży Nowej Zelandii 3 **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy (mag.) **18.45** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny. sport, pogoda **20.30** Królowie. Ocalona (s.)

21.05 Klangor



Polski serial kryminalno-obyczajowy z 2021 roku, wyprodukowany przez CANAL+. Głównym bohaterem jest psycholog wiezienny, który ru po zaginięciu córki, Gabi, rozpoczyna prywatne śledztwo. W miarę jak odkrywa mroczne sekrety lokalnej społeczności, jego życie rodzinne i zawodowe stają pod znakiem zapytania. Serial ukazuje złożoność relacji międzyludzkich oraz mroczne strony ludzkiej natury.

22.05 Wielki Szu (dramat) **23.55** Zezowate szczęście (komedia).

TVP 2

6.20 Anna Dymna - spotkajmy się. Agata Śmietana (talk-show) **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Operacja zdrowie. Cukrzyca typu 1 (mag.) **11.50** Tańcząca ze światem - Tunecja **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.45** Postaw na milion (teleturniej) **21.45** Kino relaks. Okrucieństwo nie do przyjęcia (komedia USA) **23.35** Blue Moon (s.).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Restauracja Floriańska. Szczyrk **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Kuchenne rewolucje. Racibórz - Imperia **13.25** Ukryta prawda **16.35** Detektywi (s.) **18.50** Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich **19.00** Fakty **19.40** Uwaga! **20.00** Jack Reacher (film USA) **22.50** Dzień próby (dramat).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.25** Gliniarze (s.) **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja **16.30** Na ratunek 112. Oszustwo (s.) **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.15** Lepsza Polska **19.40** Uroczysko (s.) **20.10** Farma (reality show) **21.10** Wyzwanie (dramat polski) **23.45** Zabójcze maszyny (film SF).

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.45** Bułeczki z rana **10.15** Chwila dla piosenki **10.30** Sprawę prowadzi Imma Tataranni (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Na tropie **14.25** Reporterzy TVC **15.10** Chwila dla piosenki **15.25** Uśmiechy Jana Wericha **16.10** Łopatologicznie **17.00** Podróż po malezyjskiej Malakce **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Dziecko (s.) **21.10** Wszystko-party **22.05** Hercule Poirot (s.) **23.00** Z archiwum telewizyjnej rozrywki **0.00** Kruk (s.) **0.50** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Tajemnicze malpy ze Shangri-La **9.20** Przygody nauki i techniki **9.50** Historie niedźwiedzi **10.45** Strony rodzinne **11.20** Jeruzolima, miasto pasji i nadziei **12.15** Przeznaczenie, co się zwie Tugendhat **13.10** Powstanie i upadek nazistów **14.05** Sabotaż w Auschwitz **14.55** Leonardo: człowiek, który uratował naukę **15.55** Zapomniane wyprawy **16.20** Tajemnicze brytyjskich pałaców królewskich **17.05** Stanley Tuc i wszystkie smaki Włoch **17.45** Poszukiwania utraconych światów - Kaukaz Południowy z Romanem Zachem **18.15** Co pan o tym sądzi, panie Werichu? **18.25** Czeskie ślady **19.20** Bogowie i mity starożytnej Europy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Za skórę gliny (film) **21.50** Prawdziwe wyznania (film) **23.35** Wojenne gry **0.30** Wielka Brytania z lotu ptaka.

NOVA

6.00 Śniadanie **8.25** Ulica (s.) **9.25** Pewna rodzina (s.) **10.45** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **15.35** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Posięg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda

20.20 Harry Potter i Książę Półkrwi



Szósta część przygód młodego czarodzieja. Harry wraca do Hogwartu i wraz z Dumbledorem odkrywa tajemnicę horkruksów - przedmiotów, w których Voldemort ukrył części swojej duszy. Dzięki dawnym wspomnieniom poznają przeszłość Czarnego Pana. Tymczasem Draco Malfoy dostaje tajną misję, a Snape składa Niezłomną Przysięgę. Finał filmu przynosi śmierć Dumbledorea'a, co pogrąża świat czarodziejów w mroku.

23.25 American Pie II (film) **1.35** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.00** M.A.S.H. (s.) **9.30** Koledzy (s.) **10.55** Zoo Nowe początki (s.) **11.50** Agenci NCIS (s.) **13.40** Policja w akcji **14.40** Incognito **15.45** Tak jest, szefie! **16.50** Nakryto do stołu **18.00** Zoo Nowe początki (s.) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechy **22.05** Mój mąż sobie z tym poradził **23.25** Tak jest, szefie! **0.30** Policja w akcji.

SOBOTA 8 LUTEGO

TVP 1

6.20 Balans bieli **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Pełnosprawni (s.) **8.10** Czarne chmury. Intryga **9.15** Ranczo 3 (s.) **10.15** Komisarz Alex 5 (s.) **11.15** Ojciec Mateusz 15 (s.) **12.05** Nowa Zelandia, ziemia Nowego Świata **12.40** Gwiazdy w południe. Shenandoah (western USA) **14.30** Okrasa łamie przepisy. Ciasta z ognia **15.10** U Pana Boga w ogródku (s.) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka (reality show) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Hit na sobotę. Człowiek mafii (film USA) **22.05** Zatoka śpiewów (s.) **23.05** Pozdrowienia z Paryża (film).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.30** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.20** To jest grane **11.55** Czerdziestolatek (s.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2024 2. Elektryczne Gitary **16.25** Na dobre i na złe (s.) **17.30** Więcej niż wszystko (dramat USA) **19.10** Słowo na niedziele. Czym różnie się od Szymona? **19.25** Rodzinka.pl (s.) **20.00** The Voice Senior 6 **23.05** Ie waży koń trojański? (komedia polska).

TVN

5.50 Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje. Gorąca Patelnia, Kraków **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Na wspinaczkę (s.) **13.15** Ciężarówka przez Australię **14.25** Mistrzowskie pojedynki. Eternel Glory **15.30** Skoki narciarskie. Zawody Pucharu Świata w Lake Placid **18.15** Milionerzy (teleturniej) **19.00** Fakty

19.30 Bridget Jones. W pogoni za rozumem



Kontynuacja losów Bridget (Renée Zellweger), która po znalezieniu miłości u boku Marka Darcy'ego (Colin Firth) zaczyna zmagać się z kompleksami i zazdrością. Sytuację pogarsza powrót doworka szefa i uwodziciela, Daniela Cleavera (Hugh Grant), który znowu próbuje namieszać w jej życiu. Podczas wyjazdu do Tajlandii Bridget wpada w poważne tarapaty, gdy zostaje oskarżona o przemyt narkotyków i trafia do więzienia. Na szczęście Mark rusza jej na ratunek. Ostatecznie Bridget uświadamia sobie, że prawdziwa miłość to nie ideał, ale akceptacja wad i niedoskonałości drugiej osoby.

21.55 Lepiej późno niż później (komedia USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.30** Gliniarze (s.) **16.30** Nasz nowy dom (reality show) **17.30** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Kabaret na żywo. Nowy skŁAD 2. Kabaret K2 **22.00** Lucy (film sensacyjny).

TVC 1

6.00 Co umiały nasze babcie **6.25** Wypadek (film) **7.30** Łopatologicznie **8.20** Księżniczka Lada (bajka) **9.05** Uśmiechy Jana Svěráka **9.45** Gejzer **10.15** Sprawy siostry Bonifacji (s.) **11.00** Wszystko-party **12.00** Z metropolii. Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Księżniczki nie zawsze chcą wychodzić za mąż (bajka) **13.55** Biedna muzyka (bajka) **15.00** Siedem siostrzyczek (bajka) **15.40** Morderczy tydzień (film) **16.55** Hercule Poirot (s.) **17.50** Kot to nie pies **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Cuda natury **21.50** Janek Ledecy - Wszystko będzie dobrze

22.45 Żandarm z St. Tropez



Francuska komedia z 1964 roku w reżyserii Jeana Giraulta, z Louisem de Funèsem w roli głównej. Ambitny sierżant Cruchot zostaje przeniesiony do nadmorskiego St. Tropez, gdzie musi zaprowadzić porządek wśród turystów i plażowiczów. Jednocześnie jego córka Nicole wpada w kłopoty, udając właścicielkę luksusowego samochodu. Gdy Cruchot odkrywa gang złodziei dzieł sztuki, rozpoczyna się pełna gagów i chaosu akcja. To klasyka francuskiej komedii pełna humoru i dynamicznych scen.

0.20 Maigret (s.) **2.00** Sama w domu.

TVC 2

6.00 Kierunek Wyspy Karaibskie **6.40** Kostaryka - wzrost natury **7.35** Nowe odkrycia w Pompejach **8.25** Na biegówkach po Czechach **8.40** Austriackie zabytki techniczne w Czechach **9.10** Pojedynki królów **9.55** Lotnicze katastrofy **10.40** Auto Moto Świat **11.00** Auto Moto Test **11.20** MŚ w narciarstwie alpejskim 2025. Austria (transmisja) **13.15** Po Czechach **13.25** Babel **13.55** Ropojady (film) **14.20** Królewska pajęczyna **15.05** Kategoria: duże ryzyko (film) **16.50** Mistrzowie medycyny **17.20** Cudowna planeta **18.10** Patagonia - życie na końcu świata **18.55** Tajemnicze malpy ze Shangri-La **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Tajemnice Paryża (film) **21.50** Reguła milczenia (film) **23.50** Babilon Berlin (s.).

NOVA

6.00 Karate owca (s. anim.) **6.20** Stacyjkowo (s. anim.) **6.45** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **7.05** My, właściciele domków letniskowych **7.55** Łódzowiec, opowiada **8.45** Weekend **9.25** Kamekank (s.) **10.40** Czy to ty, czy to ja (film) **12.45** Kawałery (film) **14.55** Och, życie (film) **17.20** Dirty Dancing (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Dużo pomyślności! **23.10** R.L.P.D. Agenci z zaświatów (film) **1.00** Och, życie (film).

PRIMA

6.25 M.A.S.H. (s.) **8.55** Autosalon.tv **10.15** Incognito **11.20** Kochamy Czechy **13.10** Mój mąż sobie z tym poradzi **14.35** Panowie, zabijem Einsteina (film) **16.40** Karol i ja (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Gliniarz (s.) **22.40** Uprawdżona (film) **0.35** Krew na betonie (film).

NIEDZIELA 9 LUTEGO

TVP 1

6.20 Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedziele. Czym różnie się od Szymona? **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Stawka większa niż życie. Hasło (s.) **10.55** Komisarz Alex 5 (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański (film) **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei. Wspólnota L'Arche **13.05** BBC w Jedyńce. Raj na Ziemi. Dziewicza planeta. Namib **14.00** Fascynujące miejsca. Fascynująca Szwajcaria. Gryzonia zimą

14.30 Chłopi. Jagna



Polski serial z 1972 roku w reżyserii Jana Rybkowskiego, będący adaptacją powieści Władysława Reymonta. Akcja toczy się na przełomie XIX i XX wieku we wsi Lipce, ukazując życie społeczności wiejskiej na tle zmieniających się pór roku. Głównym wątkiem jest historia Macieja Boryny, zamożnego gospodarza, który poślubił młodą Jagnę Poczesną. Ich małżeństwo wywołuje konflikty rodzinne, zwłaszcza z synem Antkiem, który jest zakochany w młodzi. Serial przedstawia codzienne życie chłopów, ich tradycje, problemy oraz relacje międzyludzkie, ukazując jednocześnie przemiany społeczne i obyczajowe tamtego okresu.

16.05 Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.35** Dewajtis (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Żona dla Polaka (reality show) **22.20** Zakochana Jedynka. Nigdy nie będę twoja (komedia USA).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.30** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (mag.) **11.05** The Voice Senior 6. Półfinał **11.40** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2024 **16.15** Tak to leciało! (teleturniej) **17.15** Postaw na milion (teleturniej) **18.10** Hrabia Monte Christo (s.) **19.20** Rodzinka.pl (s.) **20.00** Panaceum (thriller USA) **21.55** Na przekłętą ziemię (thriller) **23.55** Prokurator (s.).

TVN

6.20 Kuchenne rewolucje. Na Okragło, Warszawa **7.15** Magda gotuje internet (mag.) **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Magda gotuje internet (mag.) **11.55** Co za tydzień **12.30** Dzieciaki rządzą (film USA) **14.35** Kuchenne rewolucje. Suwalki **15.40** Skoki narciarskie. Zawody Pucharu Świata w Lake Placid **18.15** Milionerzy (teleturniej) **19.00** Fakty **19.30** Zbuntowana (film SF USA) **22.05** Morderstwo doskonałe (thriller USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **10.55** Epoka lodowcowa. Mocne uderzenie (film animowany) **13.00** Pogromcy duchów. Dziedzictwo (komedia SF) **15.45** Śniadanie do łóżka (komedia polska) **17.30** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Łaska, sport, pogoda **19.30** Państwo w państwo **20.00** Braveheart - Waleczne serce (dramat historyczny).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Jak dumna królewna została żoną żebra (bajka) **6.40** Babcia się cieszy (film) **7.10** Morderczy tydzień (film) **8.25** Bułeczki z rana **8.55** Łopatologicznie **9.50** Kalendarium **10.05** Kamera na szlaku **10.35** Obiektyw **11.05** Przygody kryminalisty (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Panienka z Wławy (bajka) **14.00** Dwóch Janów i owieczka (film) **14.40** Narzeczona (film) **15.45** W zamku i pod zamkiem (film) **17.30** Ranczo pod Zieloną Siodemką (s.) **18.25** Co umiały nasze babcie **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Limity (s.) **21.10** Wybórna SHOW **21.55** Cyrk Bukowski (s.) **22.50** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **23.35** Hercule Poirot (s.) **0.30** Gejzer.

TVC 2

6.00 Wojenne gry **6.50** Mistrzowie szachów **7.45** Stanley Tucci i wszystkie smaki Włoch **8.25** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.40** Poszukiwania utraconego czasu **9.00** Historie **9.55** Powstanie i upadek nazistów **10.50** Nie poddawaj się **11.20** MŚ w narciarstwie alpejskim 2025. Austria (transmisja) **13.10** Magazyn chrześcijański **13.40** Kot to nie pies **14.10** Kleopatra **15.00** Nieznany kąt Afryki - Mount Suswa **15.50** Poszukiwania utraconych światów - Kaukaz Południowy z Romanem Zachem **16.20** Sześciu ostatnich z Titanika **17.20** Nasza generacja **18.15** Historie budowli **18.25** Jura, wśród jezior i lasów **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Zawodowiec (film) **21.50** Na Zachodzie bez zmian (film) **0.00** Ziemia Ognista: rosyjski Alcatraz **0.50** Cuda techniki.

NOVA

6.10 Stacyjkowo (s. anim.) **6.35** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **6.55** Best of Twoja twarz brzmi znajomo **7.30** Policja Modrava (s.) **9.00** Życie na zamku (s.) **10.00** My, właściciele domków letniskowych **10.55** Łódzowiec, opowiada! **11.55** Za pięć dwunasta **13.00** Comeback (s.) **13.25** Szkoła stewards (film) **15.10** Dużo pomyślności! **18.00** Pościg: wydanie specjalne **19.30** Wiadomości, sport, pogoda

20.20 Król Szumawy: widmo mrocznej krainy



Czeska trzyczęściowa miniseria przygodowa z 2022 roku w reżyserii Davida Ondříčka. Akcja rozgrywa się wiosną 1948 roku i opowiada o 24-letnim kucharzu Josefie Hasilu, który służy w Korpusie Bezpieczeństwa Narodowego w Zvonkowie. Szybko zamykające się granice i obawa przed III wojną światową składają go do zostania przemytnikiem, pomagającym ludziom.

21.30 Policja Modrava (s.) **22.45** Odlamki **23.20** Eskort (film) **1.10** Spece (s.).

PRIMA

6.15 M.A.S.H. (s.) **8.45** Prima Czechy **9.20** Prima świat **9.50** Incognito **11.00** Partia Terezi Tománkové **11.55** Poradnik domowy **12.50** Poradnik Pepy Libického **13.30** Ogrodnik w zasięgu ręki **14.10** Poradnik Ładi Hruški **15.35** Czeskie domki letniskowe marzeń **16.30** Chłap na stróżku (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Łaska, sport, pogoda **19.30** Państwo w państwo **20.00** Braveheart - Waleczne serce (dramat historyczny).

PONIEDZIAŁEK 10 LUTEGO

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Janosik (s.) **8.55** Ranczo 3 (s.) **9.50** Komisarz Alex 6 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 15 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** BBC w Jedyńce. Raj na Ziemi. Dziewicza planeta. Namib **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akacjaowa

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

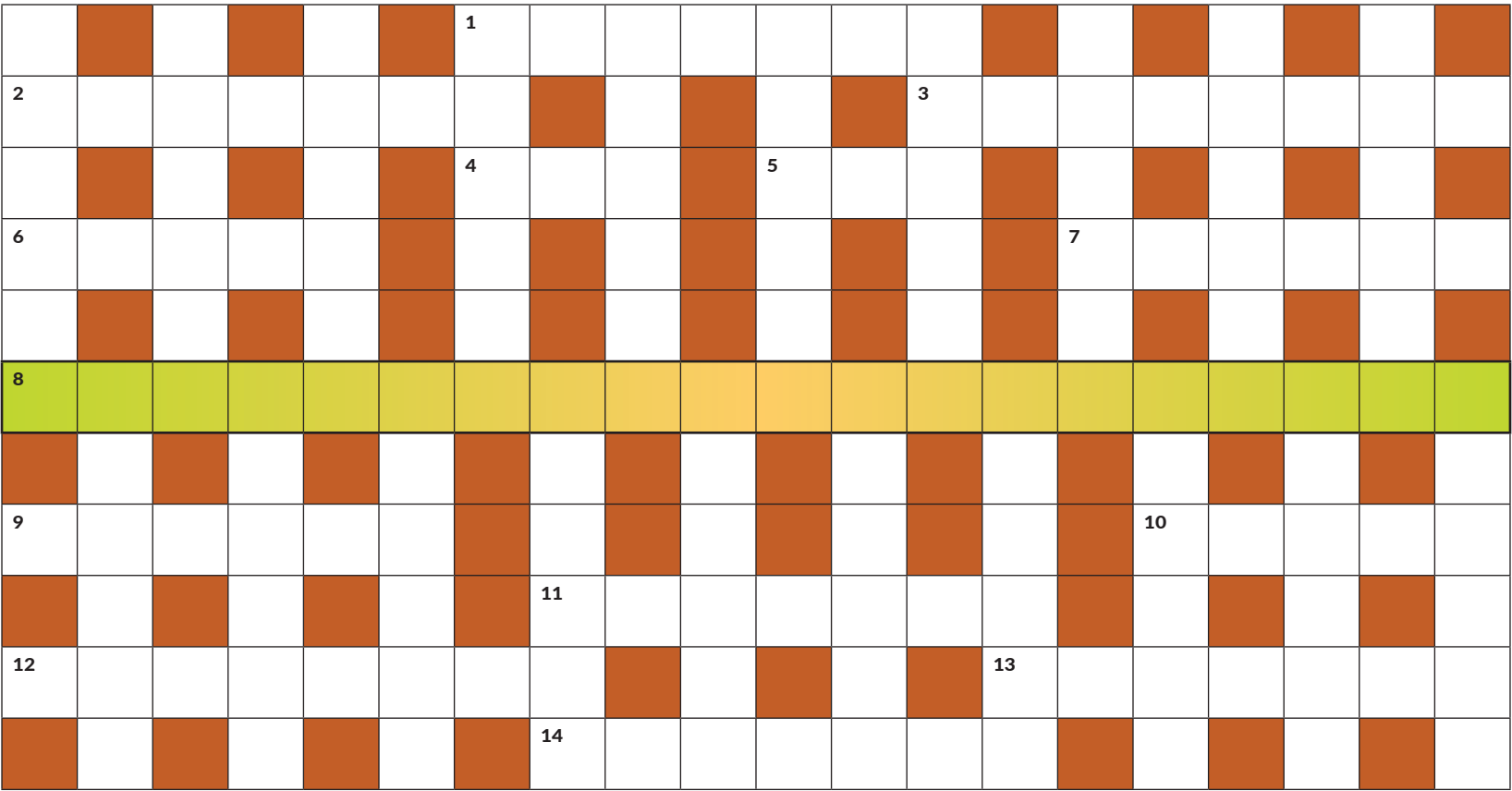


• W odpowiedzi na zaproszenie do naszej fotograficznej zabawy Wiktor Suchanek przysłał nam współczesne ujęcie szkoły na Bagińcu (z prawej). Archiwalna fotografia z lat 70. pochodzi ze zbiorów Radka Bryola ze skansenu w Rożnowie pod Radhoszczem. Dziękujemy za współpracę!

...tak jest



KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w środę 19 lutego 2025 r. Nagrodę z 24 stycznia otrzymuje **Dagmara Niestanik z Nawsia**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 24 stycznia: KAŻDY TOWAR MA SVOJĄ CENĘ

Rozwiązaniem jest przysłowie polskie...

POZIOMO:

- 1. aparat umożliwiający prowadzenie rozmów na odległość
- 2. osoby wspierające sędziego na sali sądowej podczas toczącej się rozprawy
- 3. w wierszu J. Tuwima: „... z pieca spadło, o ziemię się hukło”
- 4. ślad po gałęzi na desce
- 5. donośny głos bydła domowego
- 6. zupa gotowana na zakwasie, podawana z jajkiem i kielbasą
- 7. bogini porwana przez Zeusa lub kontynent
- 8. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- 9. dozór, piecza, kontrola
- 10. porysowany płaskowyz w Peru
- 11. metropolia Kenii

- 12. choroba ptaków wywołana wirusem, przenoszona przez człowieka
- 13. Roy, amerykański gitarzysta i wokalista, wykonawca piosenki „Oh, Pretty Woman” (zm. 1988)
- 14. bęben mający kształt wydłużonego walca, wspomniany w polskim hymnie.

PIONOWO:

ALBION, AMARNA, APLOMB, ASPERN, BERENS, BŁĄŻEJ, BRZASK, DWOREK, EMANAT, FORINT, GŁUPOL, IBERIA, KIRKOR, LEKTOR, NAKLIK, PATRIA, TYSIĄC, YEADON, ZACIER, ZENOBI.

Wyrazy trudne lub mniej znane:

NAZCA, ORBISON, ORNITOZA

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



MINISTERSTWO KULTURY



Ministerstwo Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi PNS, a.s. Páteřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS